Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Sławkowska 26 II p.
Lwów, Mochnackiego l. 48
Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów, środa 2 maja 1934 r. Nr. 118 ABC

Mówi się dużo...
O akcji oddłużeniowej dla rolnictwa

WARSZAWA, 30. 4. (Tel. wł. G.). W ostatnich czasach w sferach rządowych mówi się dużo o akcji oddłużeniowej dla rolnictwa. Wedle oficjalnego komunikatu sprawą tą zajmował się na ostatniem posiedzeniu Komitet Ekonomiczny Ministrów, ale podobno

żadnych decyzyj nie powzięto.

Jedynym konkretnym wynikiem obrad Komitetu było uchwalenie pomocy siewnej dla Kresów Wschodnich.

W sanacyjnych kołach politycznych zapewniają, że rząd zajmie się jednak

w najbliższym czasie

zagadnieniami gospodarczemi, że zwołana ma być konferencja gospodarcza BB, na której premjer względnie minister skarbu przedstawi swój plan gospodarczy.

Co do akcji oddłużeniowej rolnictwa, to

podobno były już opracowane plany daleko idącego zmniejszenia oprocentowania długów, ciążących na rolnictwie. Jednakowoż projektom tym sprzeciwił się minister skarbu,

wobec czego obecnie opracowuje się inny projekt.

Ks. Kardynał Kakowski w Łucku

ŁUCK, 30. 4. (PAT). Przybył tu ks. kardynał Kakowski w towarzystwie ks. biskupa Przezdzieckiego. Ks. kard. Kakowski przeprowadzi wizytację seminarjum obrządku wschodniego w Dubnie.

Pierwszy lot na szlaku
Warszawa-Berlin

WARSZAWA, 30. 4. (PAT). Dziś o godz. 11.50 z lotniska cywilnego na Okęciu wystartował do Berlina pasażerski samolot „Lotu", rozpoczynający stałą komunikację lotniczą na szlaku Warszawa — Berlin. Samoloty będą zatrzymywały się w Poznaniu.

Dziś samolotem, który wystartował do Berlina, odlecieli do Poznania: przedstawiciel departamentu lotnictwa cyw. w Min. Komunikacji, płk. Damesz i radca Uszyński, do Berlina zaś odlecieli: przedstawiciel Lotu wicedyr. inż. Kryszkowski, sekr. gen. Wilczyński, dr. Gorecki i przedstawiciele prasy red. Przybyłowski i Strzetelski.

Czem się zajmie p. Jędrzejewicz
po ustąpieniu ze stanowiska premjera?

WARSZAWA, 30. 4. (Tel. wł. G.). W kołach sanacyjnych, które utrzymują, że premjer Jędrzejewicz ustąpi w najbliższych tygodniach ze swego stanowiska, dużo się mówi o jego przyszłych pracach. Utrzymują mianowicie że Janusz Jędrzejewicz będzie przydzielony do kancelarji Prezydenta Rzplitej, gdzie

poświęci się opiece nad organizacjami pozaszkolnemi młodzieży.

Sprawami temi kierował z ramienia sanacji śp. Adam Skwarczyński.

Zajęcie się niemi jest tembardziej konieczne, że

niezależnie od fermentu w „Legjonie Młodych" nastąpił rozłam w sanacyjnej organizacji „Młodzieży Pracującej"

z której wystąpiła spora grupa komunistów, posiadających wpływ na terenie Łodzi i Zagłębia Dąbrowskiego.

DAJ GROSZ NA L. O. P. P.

Adwokatowi - defraudantowi sąd wymierzył
karę 4 lat więzienia

WARSZAWA, 30. 4. (Tel. wł. G.). Dziś o godz. 2 popołudniu sąd pod przewodnictwem sędziego Leszczyńskiego ogłosił wyrok w sprawie wielkiej afery adw. Parzyńskiego.

Za przywłaszczenie pieniędzy swoich klientów w sumie przeszło pół miljona złotych, Parzyński skazany został na cztery lata więzienia oraz pozbawienie prawa praktyki adwokackiej na przeciąg lat pięciu od chwili odcierpienia kary. W motywach sąd uznał, że Parzyński działał z pełną świadomością.

Przy wymiarze uwzględniono zarówno okoliczności obciążające, jak łagodzące. Do obciążających zaliczono fakt, że Parzyński

przywłaszczył sobie pieniądze klientów i że był adwokatem, a więc osobą cieszącą się publicznem zaufaniem i działającą pod ochroną ustawodawstwa. Również wysoki poziom umysłowy oskarżonego, oraz fakt, iż na skutek tych machinacji poniosły straty szerokie rzesze klientów, wśród których byli często ludzie niezamożni, a także wysokość sumy pół miljona złotych, wskazuje, że Parzyński działał z dużem napięciem złej woli.

Jako okoliczności łagodzace uznano dotychczasową niekaralność oskarżonego, starania o zapobiegnięcie katastrofie i o zwrot pobranych pieniędzy, wreszcie wpływy osób postronnych i słabą wolę.

Wyrok Parzyński przyjął z zupełnym spokojem, wywołał on natomiast znaczne poruszenie wśród licznie zgromadzonej publiczności. Prokurator Sieroszewski

zapowiedział apelację, gdyż — jak wiadomo — domagał się on najwyższej kary, t. j. siedem i pół lat więzienia.

Obrona zwróciła się do sądu o wypuszczenie Parzyńskiego na wolność za kaucją, sąd jednak

wniosek ten odrzucił

i Parzyński został odstawiony do więzienia.

Nabad bandytów ameryk. na polską instytucję

CHICAGO, 30. 4. (PAT). Przed zamknięciem biur w gmachu Związku Narodowego Polaków, do pokoju kasowego, znajdującego się na 3 piętrze

weszło 6 bandytów uzbrojonych w ręczne karabiny maszynowe. Bandyci rozkazali wszystkim urzędnikom stanąć pod ścianą z podniesionemi rękoma, zaś kasjerce Masłowskiej polecili wydać wszystkie walory, znajdujące się w kasie.

W rezultacie bandyci skradli 1.524 dol. w gotówce, 8.000 dol. w papierach wartościowych, oraz czeki na 10.000 dol. Wychodząc z biura

bandyci zabrali Masłowską jako żywą tarczę na wypadek, gdyby któryś z urzędników chciał do nich strzelać. Bandyci wypuścili kasjerkę dopiero wtedy, gdy znaleźli się w oczekującym na nich samochodzie,

poczem znikli bez śladu. Napad rabunkowy był zgóry dobrze przygotowany przez kogoś, kto znał zwyczaje panujące w tem biurze. Bandyci zabrali pieniądze

tuż przed przybyciem samochodu pancernego. który miał zabrać pieniądze i papiery do skarbca bankowego.

Kasa polska nie poniesie żadnych strat, gdyż cała suma była ubezpieczona przed rabunkiem.

Odroczenie do 14 maja decyzji
w sprawie protestów wyborczych ze Lwowa

WARSZAWA, 30. 4. (Tel. wł. G.). Sąd Najwyższy rozpatrywał dzisiaj trzy protesty do Sejmu w okręgu Lwów-Miasto. Po przeprowadzeniu rozprawy odroczono ogłoszenie decyzji do dnia 14 maja.

Ponadto sąd ogłosił dzisiaj decyzję w sprawie protestów przeciw wyborom do Sejmu w okręgu lubelskim. Protesty te rozpatrywane były 16 kwietnia. Sąd postanowił zarządzić postępowanie dowodowe.

Zwolnieni pracownicy magistratu stołecznego
skarżą zarząd miasta o odszkodowanie

WARSZAWA, 30. 4. (Tel. wł. G.). Dziś w magistracie warszawskim nastąpiła druga serja wymówień pracownikom magistrackim. W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego sześciu woźnych rozniosło wymówienia do mieszkań prywatnych pracowników. Wymówienia objęły kilkadziesiąt osób. Między innemi zwolniona została znana działaczka oświatowa, kierowniczka oświaty pozaszkolnej, p. Iwaszkiewiczowa.

Szereg pracowników zwolnionych w pierwszej transzy występuje przeciw komisarzowi Kościałkowskiemu na drogę sądową o odszkodowanie.

W niektórych wypadkach odszkodowanie wynosi duże sumy, to też obecne rugi w magistracie nie mają nic wspólnego z oszczędnością, lecz przeciwnie — mocno powiększają wydatki.

Antyżydowskie manifestacje
w cukierniach i kawiarniach warszawskich

WARSZAWA, 30. 4. (Tel. wł. G.). W ostatnich dniach powtarzają się w Warszawie manifestacje antyżydowskie w cukierniach i kawiarniach, które zatrudniają orkiestry złożone z Żydów.

Wczoraj o godz. 9 wieczorem terenem takich manifestacyj był taras kawiarni „Italja". Jakiś młody człowiek wygłosił przemówienie na temat zatrudniania Żydów, poczem wezwał publiczność do opuszczenia sali.

Po przemówieniu wiele osób podniosło się odrazu z miejsca i w krótkim czasie taras opróżnił się zupełnie.

W przejściu na studenta Politechniki Witolda Skarzyńskiego rzucił się jakiś nieznajomy. Powstało zamieszanie, gdyż publiczność stanęła w obronie napadniętego. Wezwano policję, która aresztowała Witolda Skarzyńskiego, Jana Pozenkiewicza i cztery osoby z pośród publiczności.

Osobnik, który napadł na Skarzyńskiego, korzystając z zamieszania, znikł.

Demonstracja stronnictw lewicowych w Barcelonie

PARYŻ, 30. 4. (PAT). W Barcelonie odbyła się wielka manifestacja antyfaszystowska z udziałem 40.000 osób należących do wszystkich politycznych organizacyj lewicowych z wyjątkiem komunistów. Manifestanci przedefilowali przed prezydentem Katalonji, który wygłosił przemówienie, wzywając do zjednoczenia wysiłków dla obrony wolności.

Nowy wstrząs od Dalekiego Wschodu

Japonja dała znów znać o sobie. Od dwóch tygodni kancelarje dyplomatyczne wszystkich państw świata, a zwłaszcza wielkich mocarstw są niezwykle poruszone i gorączkowo pracują. Nie mniej zemocjonowaną jest opinja miarodajnych kół politycznych. Prasa światowa również daje wyraz swemu zaciekawieniu przez obszerne uwzględnianie wiadomości, płynących ze stolicy państwa Wschodzącego Słońca.

Szeroka opinja społeczeństw może mniej reaguje na ostatnie posunięcie Japonji, ponieważ nie ma ono wyglądów efektownych na zewnątrz; kto jednak orjentuje się w polityce międzynarodowej, rozumie, że ma się tu do czynienia właściwie nie z posunięciem, a z uderzeniem o doniosłych następstwach.

Ale przejdźmy do faktów. 18 kwietnia pojawił się oficjalny komunikat japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych, stwierdzający, że wszelka akcja mocarstw w kierunku okazania Chinom pomocy finansowej lub technicznej mogąca mieć konsekwencje polityczne, a mianowicie spowodować rozdźwięki, nowy podział sfery wpływów, kontrolę międzynarodową i podział Chin napotka na sprzeciw Japonji, jako strażniczki pokoju na Dalekim Wschodzie. Nie sprzeciwi się natomiast Japonja umowom finansowym i handlowym, nie niosącym szkody dla pokoju.

Deklaracja powyższa wywołała zdziwienie i poruszenie w całym świecie. Jej bowiem sformułowania, trochę niejasne, wprowadzające rozróżnienie między umowami, które Chiny mogą zawierać a temi, których im zawierać nie wolno, w języku bardziej zrozumiałym oznaczały, że Japonja obejmuje protektorat nad polityką zagraniczną Chin. Gdy w tym kierunku ze strony dyplomatycznej postawiono Japonji pytania, zebrała się japońska rada ministrów i podtrzymała komunikat ministerstwa spraw zagranicznych z 18 kwietnia, zaznaczając tylko, że stanowisko w nim zawarte ani nie narusza zasady „drzwi otwartych“ do Chin dla wszystkich państw, ani wogóle nie wnosi niczego nowego do istniejących traktatów, a tylko podyktowane jest względami na utrzymanie pokoju.

Nasuwa się tu zasadnicza kwestja: kto ma osądzać, czy umowy handlowe i finansowe zawierane przez Chiny mają charakter polityczny, lub też są nieszkodliwe dla pokoju. Tu bowiem leży istota rzeczy. Jeśli ma decydować sama Japonja, to jest rzeczą jasną, iż będziemy mieli do czynienia z pełną wobec niej podległością Chin. Otóż w tym względzie stanowisko Japonji nie pozostawia żadnych wątpliwości. Komunikat z 18 kwietnia mówi tu wyraźnie, że Japonja na skutek swej specjalnej pozycji jest głównym sędzią dla oceny, czy posunięcie podjęte przez Chiny czy inne państwo zagraniczne jest niebezpieczne czy też nie dla pokoju i że za każdym razem, o ile uzna ona za potrzebne zaprotestować, uczyni to zapomocą „środków pozytywnych“.

Albo to nic nie znaczy, albo znaczy to wszystko. Ponieważ znamy politykę japońską w jej stanowczych zamiarach i czynach od kilku lat, musimy dojść do wniosku, że oznacza to wszystko. W gruncie bowiem rzeczy Japonja każde posunięcie rządu chińskiego także w polityce wewnętrznej może związać z odpowiedniemi umowami czy posunięciami z polityki zagranicznej, a uznawszy te ostatnie za niebezpieczne dla pokoju, zaprotestować także przeciw działaniom rządu chińskiego w polityce wewnętrznej i to przy pomocy „środków pozytywnych“. Co zaś oznaczają te „środki pozytywne“, jeszcze mniej można mieć wątpliwości.

W rezultacie jesteśmy świadkami dążeń Japonji do całkowitego uzależnienia od siebie Chin. Japonja uznaje siebie za odpowiedzialną strażniczkę pokoju na wschodzie azjatyckim i rozciąga nad nim swoją kontrolę. Bez jej zgody nic nie ma się stać na Dalekim Wschodzie. Tak brzmi jej doktryna przypominająca słynną doktrynę Monroego, na podstawie której Stany Zjednoczone bronią kontynentu amerykańskiego przed wpływami idącemi z innych kontynentów, a głównie z Europy.

Jak zareagują mocarstwa, a zwłaszcza najbardziej zainteresowane tj. Stany Zjednoczone, Rosja sowiecka i Anglja na tą rewolucyjną doktrynę Japonji? W szczególności czy wystąpią ostrzej teraz, czy dopiero przy pierwszej próbie jej zastosowania przez Japonię w praktyce?

Zdaje się, że oczekiwać należy raczej tej drugiej ewentualności, w każdym zaś razie już dziś trwa wielka akcja dyplomatyczno - polityczna i zdaje się nie ulegać wątpliwości, że ostatnie konferencje ambasadorów sowieckiego i Stanów Zjednoczonych z polskimi czynnikami w Belwederze w znacznej części dotyczyły tej sprawy, względnie spraw z tamtą związanych.

Świat bowiem grupować się zaczyna coraz bardziej wedle stosunku do olbrzymich zagadnień Dalekiego Wschodu.

S.

Dr. ZBIGNIEW PAZDRO

WYBORY MIEJSKIE

(Przepisy i wskazówki)

23. WYBÓR PREZYDJUM ZARZĄDU

Zebranie wyborcze radnych przystępuje wprzód do wyboru prezydenta względnie burmistrza, następnie do wyboru ich zastępców. Sposób wyboru co do wszystkich jest jednakowy.

Przewodniczący wzywa do zgłaszania kandydatów. Zgłoszenie musi być na piśmie. Może zawierać tylko jedno nazwisko i winno być podpisane co najmniej przez **jedną czwartą** część radnych (zatem we Lwowie przez 18). Zgłoszenie może podpisać tylko radny obecny na posiedzeniu, przyczem może podpisać tylko jedno zgłoszenie.

W zgłoszeniu należy wymienić imię, nazwisko, wiek i miejsce zamieszkania kandydata. Do zgłoszenia winna być dołączona pisemna deklaracja kandydata, że zgadza się na postawienie swej kandydatury, że posiada wszystkie wymogi wybieralności i że zaznajomił się z odnośnemi przepisami ustawy samorządowej (regulamin zawiera w załaczniku nr. 5 wzór tej deklaracji).

Po zgłoszeniu kandydatów przewodniczący bada, czy zgłoszenia są prawidłowe i „czy zgłoszeni kandydaci mają prawo wybieralności“. To postanowienie nasuwa wątpliwości. Nie wiadomo, w jaki sposób może przewodniczący zbadać, czy kandydat ma prawo wybieralności? Mógłby to uczynić na podstawie przedłożonych przez kandydata **dokumentów** wykazujących, że ma zarówno ogólne jak i poszczególne wymogi wybieralności. Jednakże regulamin nie nakłada żadnych obowiązków przedłożenia dokumentów z wyjątkiem deklaracji, która sama przez się nie może być dowodem, jest bowiem tylko jednostronnem oświadczenem.

W razie zauważenia braków, przewodniczący zwraca się do radnych zgłaszających kandydata, o usunięcie braków. Jeżeli to nie nastąpi przewodniczący łącznie z asesorami, większością głosów, uznaje zgłoszenie za nieważne. Głosy oddane na takiego kandydata będą unieważnione.

W dalszym ciągu przystępuje się do głosowania. Każdy radny może oddać głos tylko na jednego kandydata i w tym celu pisze jedno nazwisko na kartce. Karta może być pisaną lub odbitą mechanicznie, skreślenie nazwiska i dopisanie innego jest dozwolone.

Nieważne są karty koloru innego niż biały, karty niewypełnione, karty zawierające więcej niż jedno nazwisko, karty nieczytelne lub niewskazujące niewątpliwie na jednego z ważnie zgłoszonych kandydatów, wreszcie karty zawierające jakiekolwiek dopiski (znaki pisarskie nie są uważane za „dopiski“).

Za wybranego na prezydenta, wiceprezydenta, burmistrza, wiceburmistrza uważa się tego kandydata, który uzyskał więcej niż połowę **ustawowej** liczby radnych (zatem we Lwowie najmniej 37 głosów).

Jeżeli żaden z kandydatów nie uzyskał takiej większości, przewodniczący zarządza głosowanie ściślejsze, w którem wolno ważnie głosować tylko na jednego z dwóch kandydatów, którzy w poprzedniem głosowaniu otrzymali najwięcej głosów.

Jeżeli i w tem głosowaniu żaden kandydat nie otrzyma wymaganej większości, przystępuje się do drugiego głosowania ściślejszego. Teraz wolno ważnie głosować tylko **na jednego** kandydata, a to tego, który w poprzedniem głosowaniu otrzymał więcej głosów lub w razie równości głosów został wylosowany. (jest to niezwykły i jedyny w Polsce wypadek ściślejszego głosowania na **jednego** kandydata).

Jeżeli to głosowanie nie dało wymaganej większości, przewodniczący stwierdza niedokonanie wyboru i zawiadamia o tem władzę nadzorczą. Władza poleca przeprowadzenie nowego wyboru w terminie co najmniej dwutygodniowym. Gdyby i ten wybór nie doprowadził do wyniku, następuje mianowanie tymczasowego przełożonego gminy (względnie zastępcy), który urzęduje do czasu dokonania wyboru, co radni mogą uczynić każdego czasu.

Regulamin nie daje wyraźnej odpowiedzi na pytanie, czy w razie nieudałego wyboru prezydenta (burmistrza) należy przejść do wyboru zastępcy czy też dalsze głosowania odroczyć. Wobec braku przeciwnego postanowienia jestem zdania, że wybory należy prowadzić w dalszym ciągu bez odraczania.

24. WYBÓR ŁAWNIKÓW

Ławnikiem może być wybrany każdy obywatel polski, bez różnicy płci, który do dnia zarządzenia wyborów ukończył 30 lat, włada językiem polskim w słowie i piśmie i ma prawo głosowania na terenie danego miasta, bez względu na to, czy jest radnym czy nim nie jest.

Głosowanie odbywa się na **listy** kandydatów, nie na nazwiska.

Lista kandydatów musi być zgłoszona pisemnie i podpisaną:

w miastach do 25.000 mieszk. przez 1/4 radnych,

w miastach do 120.000 mieszk. przez 1/6 radnych,

w miastach ponad 120.000 mieszk. przez 1/10 radnych,

biorąc za podstawę **ustawową** liczbę radnych (zatem we Lwowie listę musi podpisać najmniej 8 radnych). Listę może podpisać tylko obecny na zebraniu radny i tylko jedną listę. Lista może zawierać co najwyżej podwójną liczbę kandydatów w stosunku do ilości ławników (przepis bezcelowy, gdyż nie ma zastępców ławników!). Do listy należy dołączyć deklarację pisemną każdego kandydata, że przyjmuje kandydaturę, że posiada prawo wybieralności i że zna treść odpowiednich przepisów ustawy. Kandydować wolno tylko z jednej listy.

Przewodniczący łącznie z asesorami bada ważność zgłoszonych list (analogicznie jak przy wyborze prezydenta wzgl. burmistrza) i wywiesza listy nadając każdej z nich numer, poczem zarządza głosowanie.

Wyborca pisze na karcie tylko **numer** listy bez nazwisk i bez jakichkolwiek dopisków.

Następnie oblicza się, ile każda lista otrzymała ważnych głosów i przystępuje się do rozdziału mandatów między listy.

System rozdziału jest proporcjonalny, jednak inny niż przy wyborze radnych.

Łączną sumę głosów ważnie oddanych na wszystkie listy dzieli się przez liczbę mających się wybrać ławników. Otrzymany w ten sposób iloraz nazywa się „dzielnikiem wyborczym“. Lista otrzyma tyle mandatów, ile razy dzielnik wyborczy mieści się w liczbie ważnych głosów uzyskanych przez listę. (Przykład: ważnych głosów 72, ławników 8, dzielnik wyborczy 9. Lista nr. 1 uzyskała 30 głosów, otrzyma mandatów 3). Jeżeli po tym rozdziale pozostaną jeszcze mandaty nieobsadzone, przydziela się je kolejno listom wykazującym względnie największe ilorazy po podzieleniu ich liczby głosów przez ilość uzyskanych mandatów powiększoną o jeden.

25. UNIEWAŻNIENIE WYBORÓW

Władza zarządzająca wybory (wojewoda względnie starosta) może unieważnić wybory z urzędu lub wskutek protestu. Powody unieważnienia są takie same jak przy wyborze radnych tj. bądź naruszenie przepisów prawnych bądź dopuszczenie się przekupstw, fałszu lub podstępu, zawsze w takich rozmiarach, że to mogło wpłynąć na wynik wyborów.

Protesty mogą wnosić wyborcy w ciągu trzech dni po dniu wyborów na ręce przełożonego gminy, który odsyła je w ciągu dalszych trzech dni władzy rządowej.

Protest musi być podpisany przez taką samą ilość radnych, jaka jest potrzebną do zgłoszenia kandydata względnie listy kandydatów na ławników.

Władza może — zależnie od powodów — unieważnić bądź wybory w całości (np. z powodu braku kompletu na zebraniu wyborczem), bądź co do poszczególnych członków zarządu (np. z powodu braku warunków wybieralności).

W pierwszym wypadku zarządza się w ciągu 14 dni nowe wybory w całości, w drugim wypadku zarządza się wybory uzupełniające na opróżnione wskutek unieważnienia mandaty.

Przeciw odrzuceniu protestu nie ma odwołania, możliwą jest tylko skargą do N. Trybunału Administracyjnego na warunkach ogólnych.

26. ZATWIERDZENIE WYBORÓW

Wybór prezydentów, wiceprezydentów, burmistrzów i wiceburmistrzów we wszystkich miastach wymaga zatwierdzenia władzy rządowej, a to:

a) **starosty** — w miastach nie będących siedzibą starostwa,

b) **wojewody** — w miastach będących siedziba starostwa i we wszystkich miastach, w których wybrano zawodowego burmistrza względnie wiceburmistrza,

c) **Ministra spraw wewnętrznych** w odniesieniu do wszystkich prezydentów i wiceprezydentów z wyjątkiem m. Warszawy (tu zatwierdza wybór prezydenta Rada Ministrów).

Zatwierdzenie lub niezatwierdzenie wyboru jest decyzją swobodnego uznania władzy i nie musi być motywowane. Jednak w razie zamierzonego odmówienia zatwierdzenia starosta winien wysłuchać opinji wydziału powiatowego.

(Dalszy ciąg na str. 3)

(Dalszy ciąg ze str. 2-giej)

zaś wojewoda opinji wydziału wojewódzkiego. Opinja nie ma mocy wiążącej.

Przeciw odmownej decyzji przysługuje radnym prawo odwołania w ciągu 14 dni. Odwołanie musi podpisać więcej niż połowa ustawowej liczby radnych (np. we Lwowie najmniej 37). Wnosi się je do władzy bezpośrednio wyższej. Jeśli jednak powołanym do zatwierdzenia jest Minister, odwołania oczywiście nie ma. Sam interesowany tj. niezatwierdzony kandydat w zasadzie nie ma prawa odwołania.

Skoro władza odmówiła zatwierdzenia, następują nowe wybory, które wymagają zatwierdzenia przez władzę bezpośrednio wyższą: w miejsce starosty wchodzi wojewoda, w miejsce wojewody — minister. Jeżeli jednak już pierwsze wybory podlegają zatwierdzeniu przez Ministra (we Lwowie i we wszystkich miastach ponad 25.000 mieszkańców), wybory powtórzone również on zatwierdza.

Gdy ten ponowny wybór także nie został zatwierdzony, władza rządowa mianuje tymczasowego przełożonego gminy względnie jego zastępcę. Radni mogą dokonać wyboru w każdym czasie. Jeżeli jednak tego nie uczynią, w ciągu roku lub jeżeli wybrany kandydat znowu nie uzyska zatwierdzenia, rada miejska będzie rozwiązana, a wybory nowej rady odbędą się w ciągu następnych 3 miesięcy.

Powyższe przepisy można ująć w następującą krótką regułę: Dwukrotny niezatwierdzony wybór prezydenta, burmistrza lub ich zastępców powoduje mianowanie komisarza rządowego, trzykrotny niezatwierdzony wybór powoduje rozwiązanie rady.

Wybór ławników nie wymaga żadnego zatwierdzenia (wyjątkowo pod pewnemi warunkami w miastach będących równocześnie uzdrowiskami np. w Zakopanem także ławnicy podlegają zatwierdzeniu wojewody, lecz na razie nie jest to aktualne).

Gdy kandydaci zostali zatwierdzeni, składają służbową przysięgę i obejmują urzędowanie. Nowa rada miejska jest ukonstytuowaną i rozpoczyna normalne funkcjonowanie.

KONIEC

PORAŻKA TENNISISTÓW LEGJI

WARSZAWA 29. 4. W trzecim dniu meczu tennisowego Rot-Weiss — Legja rozegrano rewanżowe gry pojedyncze. W pierwszem spotkaniu mistrz junjorów niemieckich Henkel pokonał Maksa Stolarowa w pięciu setach a to: 3:6, 6:4, 2:6, 8:6 7:5. Maks Stolarow zawiódł, wykazując nieopanowanie nerwowe, dzięki czemu przegrał mimo, iż naogół kierował grą.

W drugiem spotkaniu najlepsza obecnie rakieta Niemiec von Cramm pokonał w trzech setach Tłoczyńskiego 8:6, 8:6, 7:5. Tłoczyński grał bardzo dobrze i wykazał dalszą poprawę formy.

Po trzecim i ostatnim dniu meczu wynik ogólny brzmi 4:1 dla Niemców.

WARTA — WARSZAWIANKA 8:0

POZNAŃ. 29. 4. Warta — Warszawianka 8:0 (2:0). Warta wystąpiwszy z odmłodzonym składem odniosła sensacyjne zwycięstwo nad Warszawianką w rekordowym stosunku, wykazując bezapelacyjną przewagę. Bogatym łupem bramkowym podzielili się Nawrot, Szerfke i Nowacki. Widzów ok. 1.500.

GARBARNIA — POLONIA 2:0.

WARSZAWA, 29. 4. Garbarnia — Polonja 2:0 (1:0). Gra nieciekawa, chaotyczna, chwilami b. ostra z lekką przewagą Garbarni. O zwycięstwie zadecydowały dwa wypady Riesnera i Smoczka. Widzów ok. 2.000.

PODGÓRZE — LEGJA 2:0.

KRAKÓW. 29. 4. Podgórze — Legja 2:0 (1:0). W pierwszym kwadransie ma Legja przewagę od 19 min. inicjatywę przejmuje jednak Podgórze, dla którego bramki uzyskują Kowalkowski i Gamaj. Legja grała b. słabo bez ambicji. Sędziował p. Gumplowicz, widzów 1.000.

CRACOVIA — Ł.K.S. 4:3

KRAKÓW, 29. 4. Cracovia — ŁKS 4:3 (2:2). Zasłużone zwycięstwo Cracovii dla której bramki zdobyli Rusinek 2, Ciszewski i Kisieliński. Dla ŁKS Müller 2 i Tadeusiewicz. Cracovia nie wykorzystała ponadto rzutu karnego bitego przez Pająka. Sędziował p. Rosenfeld, widzów 4.000.

CZARNI — STRZELEC 7:0.

BORYSŁAW. 29. 4. W meczu piłki nożnej Czarni ze Lwowa pokonali Strzelec (Borysław) w stosunku 7:0 (1:0). Widzów ok. 2.000.

Duch krzyżacki we współczesnych Niemczech...

Znamienne oświadczenie Rosenberga

BERLIN, 29. 4. (PAT). Szef narodowo - socjalistycznego urzędu polityki zagranicznej Rosenberg wygłosił w Malborgu w sali Zakonu krzyżackiego przemówienie, w którem określił przyszły ustrój Rzeszy.

Zakon Krzyżacki był twórcą idei rozszerzenia i zabezpieczenia niemieckich „przestrzeni życia", mówił Rosenberg. I takim też będzie przyszły utsrój Niemiec narodowo - socjalistycznych. Niemcy już z wielu rzeczy zrezygnowały, **nie mogą jednak wyrzec się obszarów kolonizacyjnych na Wschodzie**, które po dzień dzisiejszy stanowią podstawę wyżywienia narodu. Zadaniem przyszłych Niemiec będzie zaszczepienie w **ducha przyszłych pokoleń pamięci wielkich królów pruskich i mistrzów zakonu krzyżackiego.** Trzecia Rzesza otrzyma formę niemieckiego państwa zakonnego, opartego na wzorze Zakonu Krzyżackiego. Z 70-miljonowego narodu niemieckiego wybrana ma być elita, której zadaniem będzie kierować nawą państwową. Kierownik takiego zakonu narodowo - socjalistycznego stać będzie na czele państwa, nazwanego przez Rosenberga, — monarchją o republikańskich podstawach. Od decyzji kanclerza Hitlera zależeć będzie forma, w jakiej odbywać się będzie wyznaczenie następcy wodza naczelnego. Czy stanie się to w drodze nominacji, czy też wyboru lub testamentu Hitlera, nie wiadomo jeszcze. W każdym razie przyjęta raz forma stanie się obowiązującą i na przyszłość.

Poświęcenie i otwarcie portu lotniczego na Okęciu

WARSZAWA, 29. 4. (PAT). Dziś o godzinie 10 odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia cywilnego portu lotniczego na Okęciu

Na uroczystość przybyli premjer Jędrzejewicz, ministrowie Hubicki, Pieracki, Zawadzki, Kaliński, Butkiewicz, wiceministrowie, korpus dyplomatyczny z ambasadorami Stanów Zjednoczonych, ZSRR i Włoch, przedstawiciele władz państwowych, wojskowych oraz przedstawiciele „Lotu" z dyr. inż. Makowskim na czele. Przybyli również licznie przedstawiciele lotnictwa cywilnego obcych państw, którzy przylecieli wczoraj do Warszawy. O godzinie 10.45 przybył na lotnisko przy dźwiękach hymnu narodowego P. Prezydent Rzplitej w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego, powitany przez premjera Jędrzejewicza, członków rządu oraz przedstawicieli P. L. L. „Lot". P. Prezydent po przywitaniu się przeszedł wzdłuż szpaleru witając się z przedstawicielami towarzystw lotniczych państw obcych, poczem zajął miejsce na podniesieniu przed ołtarzem. Mszę świętą odprawił ks. biskup Gawlina, wygłaszając następnie podniosłe kazanie. Po nabożeństwie wygłosił przemówienie min. komunikacji Butkiewicz, poczem nastąpiła uroczysta chwila podniesienia bandery przez P. Prezydenta Rzplitej.

Zkolei min. Komunikacji Butkiewicz wręczył odznaczenia za zasługi położone dla rozwoju polskiej komunikacji powietrznej pracownikom departamentu Lotnictwa Cywilnego, ministerstwa komunikacji i Lotu. Na zakończenie wygłosił przemówienie dyr. PLL. Lot inż. Makowski, wręczając P. Prezydentowi ozdobnie wydaną książkę Lotu.

Min. Barthou o rezultatach swej podróży

PARYŻ, 29. 4. (PAT) Min. Barthou po powrocie do Paryża oświadczył przedstawicielom prasy, iż nie przypuszczał, że kurtuazyjne wizyty w dwóch krajach sprzymierzonych nabiorą charakteru negocjacyj politycznych w tak znacznym stopniu.

Reasumując wyniki mej podróży mogę powiedzieć że nie padł na nią żaden cień, nie zakłócił żaden incydent. Miałem tam możność stwierdzenia wartości wielkiej przyjaźni dla Francji. Nic nie jest w stanie zastąpić osobistych kontaktów. Zbyt często niesłusznie zaniedbywaliśmy takie okazje. Tem się też tłumaczą nasze fałszywe sądy o ludziach i wypadkach. Mówiąc o swej rozmowie z Marszałkiem Piłsudskim minister oświadczył, że prowadzona ona była na platformie obustronnej szczerości. Z ministrem Beckiem omówiłem wszystkie zagadnienia. Zbadaliśmy z nim wszystkie sprawy, jakie nasuwały stosunki polsko-francuskie, i sytuacja ogólna. Doszliśmy do lojalnego i serdecznego porozumienia, dzięki czemu przymierze nasze zostało wzmocnione.

Polska jest wielkiem mocarstwem, — stwierdził minister Barthou, które nie dało jeszcze właściwej miary swej wielkości.

Polska - Niemcy w boksie 6:10

POZNAŃ, 29. 4. Dziś w wielkiej hali Targów Poznańskich wobec 5000 widzów odbył się mecz bokserski Niemcy-Polska, zakończony nieznacznem stosunkowo zwycięstwem Niemiec 10:6. **Wynik ten uważać można za duży nasz sukces, gdy się zważy, iż walczyliśmy z Niemcami w składzie osłabionym.** Miłą niespodziankę sprawili Rotholz i Kajnar, z których pierwszy pokonał Spannagla, zaś drugi odniósł zwycięstwo, **bijąc mistrza Europy Kaestnera.** Piłat był słaby.

Wyniki od wagi muszej do ciężkiej: Rotholz bije Spannagla na punkty. W pierwszej rundzie przewaga Polaka, w trzeciej przewaga Niemca, pod koniec jednak zwycięża Polak za jednomyślnem orzeczeniem sędziów.

W wadze koguciej Kozłowski (P) zostaje pokonany przez Ziglarskiego (N). Spotkanie na niskim poziomie, przewaga Niemca przez trzy rundy.

W wadze piórkowej mistrz Europy Kaestner przegrywa z Kajnarem. Spotkanie na b. wysokim poziomie, w dwóch pierwszych rundach przewaga Niemca, w trzeciej wygrywa Polak.

W wadze lekkiej Schmedes (N) bije Chrostka. Przewaga Niemca dość duża.

W wadze półśredniej wicemistrz olimpijski Campe bije na pkty Seweryniaka. Spotkanie na wysokim poziomie, ciekawe i żywe.

W wadze średniej Majchrzycki pokonał Hormena. Przewaga techniczna Polaka przez cały czas. Polak jest ciągle w ofensywie i wygrywa zdecydowanie.

W wadze półciężkiej Werner (P) przegrywa z Pürschem (N). Spotkanie na niskim poziomie.

W wadze ciężkiej Piłat przegrywa z Rumpem. W pierwszej rundzie Piłat leży dwukrotnie na deskach. W drugiej i trzeciej walczy lepiej, lecz przegrywa.

Ogólny wynik 10:6 dla Niemiec.

ODRZUCONA APELACJA RUMUŃSKICH SPIKOWCOW

BUKARESZT, 19. 4. (PAT). Trybunał wojenny na nocnem posiedzeniu postanowił odrzucić apelację 13 skazanych w procesie o udział w spisku zorganizowanym przez płk. Precupa.

CZY TYLKO WALDEMARAS?

RYGA. 29. 4. (PAT) Z Kowna donoszą, że przebywający obecnie w Barasach b. premjer Waldemaras **choruje na manję prześladowczą.**

Przed kilku dniami Waldemaras zawiadomił ministerstwo spraw wewnętrznych iż grozi mu porwanie i uprowadzenie do Polski. Ministerstwo przeprowadziło badania w tej sprawie i ustaliło, że obawy Waldemarasa są wyłącznie produktem jego bujnej fantazji.

OTWARCIE TARGÓW POZNAŃSKICH

POZNAŃ, 29. 4. (PAT). W dniu dzisiejszym nastąpiło tu uroczyste otwarcie Targów Poznańskich, dokonane przez Min. Przemysłu i Handlu Zarzyckiego. Po powitaniu P. Ministra przez wojewodę Raczyńskiego i D-cę O. K. gen. Franka, p. minister udał się do sali reprezentacyjnej Targów, gdzie odbyła się uroczystość otwarcia. Po przemówieniach przedstawicieli miasta i Targów zabrał głos min. Zarzycki, który przeciął symboliczną wstęgę u wejścia do Targów, poczem zwiedził pawilony i stoiska. W południe odbyło się śniadanie na cześć ministra, wydane przez miasto. Po śniadaniu p. minister odjechał do Warszawy.

DR. WĘGRZYNOWSKI PRZEWODNICZY WALNEMU ZEBRANIU ZW. LEKARZY RZPLITEJ

WARSZAWA, 29. 4. (PAT). Dziś rozpoczęły się tutaj obrady walnego zebrania Związku Lekarzy Rzplitej. Na przewodniczącego Rady wybrano dra Węgrzynowskiego ze Lwowa. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi dokonano wyboru nowych władz.

POGODA W DNIU DZIESIEJSZYM

Pogoda w dalszym ciągu słoneczna, z lekką skłonnością do burz w dzielnicach podułniowych. Umiarkowane wiatry wschodnie.

RUCH — WISŁA 4:1.

KATOWICE. 29. 4. Ruch — Wisła 4:1 (3:0). Obie drużyny wystąpiły w osłabionym składzie. Ruch bez Dziwisza i Kurka, Wisła bez Reymana i Artura. Przed pauzą silna przewaga Ruchu. Jedyną bramkę dla Wisły zdobył Potoczek.

W KILKU SŁOWACH...

W dniu wczorajszym odbyły się na szosie janowskiej klubowe mistrzostwa kolarskie na przestrzeni 50 km. Startowało ogółem 26 zawodników w tem z Czarnych i Pogoni po 9-ciu, z Jutrzenki 6, z LTK i M. 2. Bieg ukończyło 20. W klasyfikacji ogólnej pierwsze miejsce zajął Daniel (Cz) 1:43.9, 2) Fröss Jul. (P) 1:43.15, 3) Durkalec (P) 1:44.39. W klasyfikacji klubowej wyniki były następujące: Czarni: 1) Daniel, 2) Dobrzański, 3) Opiat. Pogoń: 1) Fröss Jul., 2) Durkalec, 3) Szczotka. LTK i M.: 1) Buczak, 2) Tuziak. Jutrzenka: 1) Donner, 2) Gruber.

W ub. tygodniu odbyły się finały w siatkówce o puhar Ośrodka WF. Pierwsze miejsce zajął AZS, 2) Dror, 3) Sokół Macierz. W koszykówce panów Sokół Macierz pokonał Dror 26:16 (14:15). AZS zwyciężył przez w. o. z Korpusem Kadetów, który zeszedł z placu niezadowolony z orzeczenia arbitra. Finały odbędą się we środę. W sobotę rozpoczęły się na boisku AZS rozgrywki o mistrzostwo kl. A. w siatkówce. Sensację wywołało m. in. zwycięstwo Droru nad starym mistrzem Sokołem Macierzą w stos. 15:6 i 15:3. Drugą niespodzianką było zkolei zwycięstwo VII. Drużyny Harcerskiej nad Drorem w stos. 4:15, 15:3, 15:8.

Wczoraj odbył się tradycyjny międzyuczelniany bieg na przełaj pań i panów. W konkurencji panów na trasie ok. 4 km osiągnięto następujące wyniki: 1) Jasiński (Tech.) 15.15, 2) Machowski (T), Popłacki (T). W kategorji pań: 1) Waltenbergerówna (Un.) 3.25.8, 2) Rostocka (U), 3) Gasparska (U).

Urywki z dnia

Polska i Litwa

Krakowski „Czas" wystąpił z nowym projektem rozwiązania sporu polsko-litewskiego. Główną przeszkodą do nawiązania normalnych stosunków z Litwą jest sprawa wileńska, w której próby porozumienia nie dały dotąd żadnych rezultatów. W „pewnych rozmowach" wysunięto zatem nowy projekt, który „Czas" poddaje uwadze czynników oficjalnych:

„**Polska i Litwa** miałyby zawrzeć ścisły układ polityczny; więcej niż przymierze, — mniej, jak unję. Dwa rządy dwie odrębne głowy państwa, nawet ustrój wewnętrzny rozmaity. Ale oba państwa związane byłyby wspólną stałą „delegacją", składającą się z przedstawicieli obu rządów: do spraw zewnętrznych, wojskowych, handlowych, komunikacyjnych, rozliczeń skarbowych i stosunków kulturalnych itp. której siedzibą byłoby Wilno. Siedzibą rządu litewskiego pozostałoby Kowno, polskiego zaś — Warszawa; granica między obu państwami byłaby tak, jak obecnie. Ustalonoby zasady szerokiej autonomji kulturalnej mniejszości polskiej na Litwie kowieńskiej i litewskiej w Polsce. Wilno pozostałoby polskiem miastem wojewódzkiem. Posiadałoby jednak tę szczególną właściwość, że dwa tereny w jego obrębie stanowiłyby „enklawy". Jedną z nich byłaby Góra Zamkowa z basztą Gedymina. Drugą — Pałac Reprezentacyjny, któryby stanowił siedzibę „delegacji mieszanej" polsko - litewskiej, działającej podobnie jak przedwojenna także wspólna delegacja, złożona z przedstawicieli Austrji i Węgier. Obie wyżej wymienione enklawy stanowiłyby kondominjum polsko-litewskie o charakterze eksterytorjalnym. Na tych dwu terenach oba języki państwowe. Fakt enklaw nie stanowiłby poważniejszych trudności, byłby zaś symbolem dla Litwinów, że ich flaga państwowa oraz odcinek ich władzy w Wilnie są „faktem".

Wcale oryginalny projekt. Kwestja tylko jak wyglądałaby polityka zagraniczna obu państw, związanych stosunkiem „więcej niż przymierza, mniej niż unji". I czy Litwini zadowoliliby się tylko „faktem" swej flagi w Wilnie?..

„Panowanie miernot"

Katowicka „Polonia" zauważa, że

„Nie bez pewnej słuszności zarzuca się formalnej demokracji, czerpiącej swą władzę z liczby arytmetycznej, że kończy się panowaniem miernot, die Herrschaft der Minderwaetigen.".

Gorzej jednak jest w państwach rządowych bez parlamentu:

„Widzimy — pisze „Polonia" na stosunkach w Niemczech i w innych państwach totalnych, że i w nich **życie kończy się na panowaniu miernot**. Wszystkie państwa wszechmocne są krajami **bajecznych karjer.** Półinteligenci i niezdolni do produktywnej pracy inteligenci, częstokroć wykolejeńcy życiowi wypływają na powierzchnię i ujmują kierownictwo całego życia. Trutnie społeczne zwyciężają, a wpływy ich rosną **w miarę rozrostu wszechmocy państwa.** Totalne państwo, które twierdzi, że zwalcza liberalną zasadę popytu i podaży jako szkodliwą, w rzeczywistości rozszerza zakres jej działania, bo uruchamia moralne wartości i czyni z nich przedmiot przetargów."

Pan Górka i gen. Wieniawa

Pan Olgierd Górka uzyskał w Polsce sławę — dosyć zresztą wątpliwej wartości — swymi niepojętymi wprost atakami na Sienkiewicza i jego nieśmiertelną Trylogję. Stroną naukową „wywodów" mało naogół znanego „historyka" zajęli się uczeni tej miary, co prof. Konopczyński, gen. Kukiel, Tomkiewicz i in., którzy niepowołanemu pomniejszycielowi Jeremiego Wiśniowieckiego dali należytą odprawę. Ale najmniej spodziewany cios spadł na pana Górkę z ręki.. gen. Wieniawy - Długoszewskiego, który się po byłym lwowskim docencie na łamach „Polski Zbrojnej" iście po kawaleryjsku przejechał. Cios był niespodziewany, bo pan Górka strzelał z poza okopów „Pionu" t. j. pisma niejako urzędowo - literackiego obozu rządowego a czasami nawet i z samej „Gazety Polskiej"...

Gen. Wieniawa - Długoszewski wyraził się o panu Górce m. in. tak;

„Do rewelacyi Olgierda Górki możnaby zastosować pewną dykteryjkę. Polega ona na tem, że komuś opowiadającemu coś zadaje się pytanie: kogo? Gdy ten, nie rozumiejąc o co idzie, zapytuje: co, kogo?, odpowiada się: kogo to obchodzi? Otóż odnośnie odkryć dotyczących religji Skrzetuskiego, sposobu pisania jego nazwiska, lub też domniemań o tem, czy Jarema lubił Żydów, czy też nie lubił, możnaby z powodzeniem zapytać autora — kogo?..

„Nie rozumię tylko dlaczego drukował to wszystko właśnie „Pion", nie zdziwiłbym się, znajdując artykuły Górki w „Wiadomościach Literackich", które specjalizują się we wszelkich potrzebnych i niepotrzebnych „odbronzowaniach" ale w „Pionie"?..

Co mnie obchodzą detale epoki kazimierzowskiej! A przecież prawda historyczna Górki też nie jest zbyt pewna. Kto tam wie naprawdę, jaka ona jest w rzeczywistości..

Taksamo nie wytrzymują krytyki opowiadania o stronniczości Sienkiewicza. Piękne postacie Bohuna, kozaka dziwiłłami, wcale nie mówią o stronniczości autora, lecz raczej o jego **wielkiej objektywności** w traktowaniu swoich i obcych. Również wiele przesady jest w twierdzeniu, że Sienkiewicz maluje Polskę wyłącznie szlachecką...

Przypomina się pewien ustęp z „Pana Tadeusza" o pewnym niedźwiedziu, który „gdyby cicho siedział"...

Młodzież katolicka Hiszpanji

na posterunku

Dopiero teraz z odległości kilku dni można ocenić w pełni trudności i przeszkody, jakie musiała przezwyciężyć młodzież katolicka z „Action Popular", by doprowadzić do skutku swój wyznaczony na dzień 22-gi kwietnia zlot w Eskorialu. Polegały one głównie na akcji terrorystycznej żywiołów skrajnie lewicowych, które w szeregu miast, jak Bilbao, Toledo i Orense, wywołały strajk autobusów, tramwajów, taksówek, kolejek podziemnych i innych środków komunikacji, byle tylko nie dopuścić do odjazdu uczestników kongresu. W innych miejscowościach urządzano napady na autobusy i pociągi, wiozące delegatów, w Madrycie komuniści usiłowali nawet rzucać bomby, przyczem jednemu z nich bomba urwała głowę. W samem centrum stolicy, przy Puerta del Sol doszło wieczorem do wymiany strzałów między policją a ekstremistami.

Mimo tych przeciwieństw kongres doszedł do skutku i nigdy chyba czterysta lat liczący Eskorial nie widział tak potężnej i tak żywiołowej manifestacji. Liczne, wzorowo wyszkolone bataljony młodzieży ze sztandarami gromkim okrzykiem radości powitały popularnego przywódcę „Action Popular" Gil Roblesa, poczem w głębokiem skupieniu wysłuchały polowej Mszy św. Po nabożeństwie odbyło się składanie przysięgi. Rozstawione wzdłuż fasady klasztornej megafony ułatwiły zapoznanie olbrzymiej rzeszy uczestników zlotu ze statutami „Action Popular". Pierwszy z dziewiętnastu odczytanych punktów brzmiał: „Myśl jak Hiszpan, pracuj dla Hiszpanji i bądź gotów umrzeć dla Hiszpanji", a ostatni zapewnił: „Hiszpanja ponad wszystkiem, a ponad Hiszpanją Bóg". Już te dwa punkty statutu mówią dostatecznie o żarliwym patrjotyźmie katolickiego ruchu młodzieży.

Wygłoszona wspólnie przez dziesiątki tysięcy ust rota przysięgi wywarła na obecnych niezapomniane wrażenie. Mimo niepogody i polatującego od czasu do czasu śniegu, imponująca ta uroczystość odbyła się na wolnem powietrzu. Nie ośmielono się też zakłócić jej przebiegu jakiemś wrogiem wystąpieniem. Nazajutrz cała prasa hiszpańska wyraziła zgodnie opinję, że organizacja młodzieży w łonie „Action Popular" stała się czynnikiem, z którym w przyszłości trzeba się poważnie liczyć. (KAP).

Kronika stanisławowska

Akcja w sprawie letnich kolonij. Ub. miesiąca stworzyło Towarzystwo przeciwgruźlicze w Stanisławowie Sekcję kolonji letnich, która ma się zaopiekować najuboższą dziatwą szkół powszechnych m. Stanisławowa w czasie letnich wakacyj. Akcja ta, uważana jest przez Two przeciwgruźlicze, za b. pilną i niecierpiącą zwłoki. Nędza szerząca się wśród najuboższej ludności, najbardziej dotyka dziatwę, pozbawiając ją zdrowia i sił do życia. To też wzniosła idea Twa przeciwgruźliczego stworzenia letnich kolonij dla biednych dzieci, powinna spotkać się z gorącem poparciem całego społeczeństwa stanisławowskiego, oraz wszystkich władz, organizacyj i towarzystw. Skład sekcji kolonij letnich przedstawia się następująco: Dyr. Hubertówna - przew., dyr. Białous - skarb dr. Winiarska - sekr., oraz p. Armatysowa, Halmerska, dyr. Radoniewicz, mgr. Gruberowa, Karpowowa, insp. szk. Mołczanowski, dr. Hamerski, dr. Wojewidka, dyr. Mnichowski, dyr. Babij, sekr. Stan. Worobkiewicz. Towarzystwu przeciwgruźliczemu, życzymy ze swej strony, jak największych sukcesów.

Pożegnanie zasłużonego kapłana. Dnia 26 bm. odbyło się pożegnanie przez Grono Państw. Seminarjum męskiego w Stanisławowie, ks. dr. Kusznira, Katechetę i profesora tego zakładu. Ks. dr. Kusznir posłany został do Kanady, by w Winnipegu zorganizować seminarjum duchowne. W czasie swego pobytu w Stanisławowie, ks. dr. Kusznir, dał się poznać jako doskonały wychowawca młodzieży, oraz zaskarbił sobie sympatję i szacunek wśród kolegów. Nie dziw tedy, że grono nauczycielskie i młodzież szkolna z żalem żegnała swego kolegę i wychowawcę.

Wybory samorządowe w Wojew. stanisławowskiem. Wybory do Rad miejskich, na terenie województwa stanisławowskiego odbędą się w nast. miejscowościach; Bohorodczany, Bursztyn, Mikołajów, Peczeniżyn, Rozdół, Rożniatów, Żórawno i Zabłotów, w dniu 27 maja br. w Kosowie i Horodence, wybory odbędą się w lipcu br.

Cyrk Staniewskich w Stanisławowie. Do naszego miasta zajechał największy w Polsce cyrk, który jak co roku, rozbił swoje namioty przy ul. Batorego. Obecny program cyrku, składa się z 20 pierwszorzędnych atrakcyj, z których na czoło wybijają się takie, jak tresura lwów morskich, szympansy, tresura rasowych koni i psów, akrobaci „Mauters", piątka włoskich klownów Truzzi, latające djabły „Trio Fonter", których ewolucje akrobatyczne ścinają krew w żyłach, — grecka piątka Karpi, oraz cały szereg innych numerów, których nie sposób tu wyliczyć. Cyrk Staniewskich pozostanie w Stanisławowie tylko przez krótki okres czasu.

Sokół I. wzywa wszystkich swych członków umundurowanych i nieumundurowanych, by celem wzięcia udziału w obchodzie uroczystości 3-majowych jawili się w dniu 3 maja br. o godz. 8 rano w gmachu Sokoła I.

Egzaminy wstępne do I i II kl. gimn. nowego typu na rok szk. 1934/35 w Gimn. III. im. St. Staszica, odbędą się w połowie czerwca br. Podania o dopuszczenie do egzaminu, można wnosić od 1 maja br. codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt, między godz. 12 a 13-tą. Do podań dołączyć należy metrykę chrztu, świadectwo szczepienia ospy, świadectwo z I półrocza b. r. szkolnego, poświadczenie szkoły do której kandydat obecnie uczęszcza, oraz własnoręcznie napisany życiorys.

Konno przez Polskę. Ub. wtorku przejeżdżał konno przez Stanisławów rumuński dziennikarz Jakób Klei, który ma zamiar zwiedzić konno całą Polskę.

Sesja Magistratu. Dnia 23 bm. odbyła się sesja Magistratu, na której przyjęto do związku przynależności gminnej 8 osób, zryczałtowano podatek rozrywkowy od kilkunastu imprez urządzonych przez T-wa społeczne i dobroczynne. Sprzedano kilka parcel miejskich, oraz ze spraw technicznych postanowiono wykonać kanał przy ul. Sapieżyńskiej, od ul. św. Józefa do ul. Kamińskiego. Budowę kanałów przy ul. Halickiej, Farnej i pl. Paderewskiego. Nast. uchwalono wydzierżawić szereg gruntów miejskich, wynająć 11 kwater stałych wojskowości. — W końcu na posiedzeniu poufnem załatwiono kilka spraw osobowych.

Wścieklizna. Przed kilku dniami donieśliśmy o trzech wypadkach pokąsania przez wściekłego psa. Obecnie zanotowano znowu wypadek wścieklizny u psa, stanowiącego własność M. Wołosiańki. W związku z powyższem, władze administracyjne wydały ostre przepisy ochronne.

Dwa wypadki tyfusu plamistego Zanotowano ostatnio wśród robotników zatrudnionych przy budowie kanałów. Miejski Urząd Zdrowia, wprowadził przymusowe szczepienie szczepionką tyfusową, wszystkich robotników zajętych przy budowie kanałów, oraz rozdał ulotki, wydane przez Departament Służby Zdrowia przy MSW. pouczające jak uchronić się przed tyfusem.

Żydzi między sobą. Ub. tygodnia, żyd Markus i Mozes Brück, napadli na szewca N. Rubina i dotkliwie go pobili. Rubin we własnej obronie przebił nożem szewskim Brückowi ramię. Awanturniczymi żydziakami zaopiekowała się policja.

Żyd konkurentem Monopolu tytoniowego. Dawid Drach został przez s. o. s. Chmielewskiego skazany na 2 miesiące aresztu i 1.600 zł. grzywny, za to, że nabywał tytoń surowy, który następnie krajał pakował w paczki z etykietami monopolu tyt. i sprzedawał.

Aresztowania komunistów. Ostatnio przeprowadzono kilka rewizyj wśród miejscowych komunistów, które doprowadziły do odnalezienia bibuły komunistycznej. W związku z powyższem aresztowano kilkunastu komunistów.

Tegoroczne „Święto Morza"

Zarząd Główny Ligi Morskiej i Kolonjalnej postanowił, że tegoroczny obchód „Święta Morza" odbędzie się w całej Polsce według ustalonego już zwyczaju w dniu 29 czerwca. Obchód odbędzie się pod hasłem zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej, oraz mobilizacji młodego pokolenia dla służby Polski. W Gdyni projektowany jest na ten dzień Wielki Zlot Młodzieży Polskiej wszystkich organizacyj młodzieży.

Już i młodzież sanacyjna...

N. Priłucki omawia w „Momencie" wzrost judofobji w Polsce. Jako przykład, autor przytacza dwa artykuły, pochodzące z dwóch wrogich sobie obozów — sanacyjnego i narodowego. Jakiś dziennik pomorski (nazwy nie podano) w artykule z dnia 4 bm. zastanawia się nad czelnością żydowską w Polsce i wypowiada zdanie, że

„— jedynem wyjściem z sytuacji byłoby wyniesienie się połowy Żydów z Polski".

Organ Legjonu Młodych („Państwo Pracy" z dn. 18 u. m.) miał się wypowiedzieć, że

„— jedynie słusznem, pod kątem widzenia interesów państwa, rozwiązaniem zagadnienia żydowskiego w Polsce jest emigracja wszystkich Żydów do Palestyny".

Po przytoczeniu kilku ustępów z tegoż artykułu, w którym wyjaśnia się, że upaństwowienie całego życia w Polsce, zmusi żywioł żydowski do emigracji z Polski, autor, N. Priłuski, pisze:

„— Tak licytują się zupełnie otwarcie w swoich planach wyniszczenia 3-miljonowej mniejszości narodowej dwa śmiertelnie wrogie sobie obozy".

Władze nie konfiskują takich artykułów:

„— I to jest tolerowane wkrótce po oficjalnem oświadczeniu, złożonem przez wicemarszałka który w czasie głosowania nad tezami konstytucyjnemi deklarował oficjalnie, że ani pochodzenie, ani przynależność narodowa, czy religijna nie może być powodem do cofnięcia komukolwiek praw obywatelskich."

Dla sprawy tak trudnej, jak utrzymanie przywilejów żydowskich w Polsce, nie wystarcza już protekcja sanacji.

Stany Zj. w przededniu zaburzeń

Weterani przygotowują nowy marsz na Waszyngton

WASZYNGTON, 30. 4. (PAT). Uchwalenie funduszu dla weteranów, mimo veta dla prezydenta, dokonane w ponownem głosowaniu Izby większością 2/3 głosów, podziałało podniecająco na czynniki, żądające natychmiastowej wypłaty zapomóg weteranom i mające, być może, dalsze jeszcze cele na oku. Po uchwaleniu tej ustawy, rozpoczęła się w wielu punktach kraju organizowanie ponownego marszu na Waszyngton. Wśród weteranów kursuje apel wysłany z Waszyngtonu, do zorganizowania takiego marszu dla żądania natychmiastowej wypłaty zapomóg. Apel obfituje w przestrogi przeciw „faszyzmowi i despotyzmowi" i wzywa do czynu.

Rząd doskonale jest poinformowany o tych machinacjach, śledząc też bacznie ich rozwój. Ministerstwo sprawiedliwości dotychczas nie uczyniło żadnych kroków, aby ten ruch stłumić. Chwilowo rząd ogranicza się do obserwacji i gromadzenia materjałów, nie ulega jednak wątpliwości, że w odpowiedniej chwili rząd z energją przeciwstawi się wszelkiej robocie antypaństwowej.

—o

Przed zmianą konstytucji w Austrji

Ostatnie posiedzenie Rady Narodowej

WIEDEŃ, 30. 4. (PAT). Dziś o godz. 10.30 otworzył posiedzenie Rady Narodowej wiceprezydent Ramek. Poprzednie posiedzenie przerwane było dnia 4 marca 1933 r.

Poseł wielkoniemiecki Hampel sprzeciwił się zwołaniu rady narodowej i zażądał jej rozwiązania. Wiceprezydent Ramek odrzucił sprzeciw jako nieodpowiadający ustawom

i zamknął posiedzenie wyznaczając nowy termin na godz. 10.45.

O godz. 10.45 wiceprezydent Ramek otworzył ponownie posiedzenie, na które przybyli kanclerz Dollfuss z ministrami. Pojawienie się kanclerza Izba przyjęła oklaskami. Następnie Ramek wygłosił wspomnienie żałobne, czcząc pamięć zmarłych członków Izby i zarządził ślubowanie nowych posłów. W dalszym ciągu przewodniczący zawiadomił Izbę o wniesieniu szeregu przedłożeń rządowych i przerwał posiedzenie w tym celu, aby komisja konstytucyjna zajęła się opracowaniem przedłożeń.

Marconi zapowiada nowy wynalazek

WIEDEŃ, 30. 4. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Rzymu, iż senator Marconi, który święci obecnie 60 rocznicę swych urodzin, pracuje na jachcie „Electra" nad nowym tajemniczym wynalazkiem.

W depeszy wysłanej do Londynu Marconi wyraża nadzieję, iż za rok lub dwa ogłosi wynalazek takSamo sensacyjny, jakim była w r. 1901 pierwsza depesza radjowa, wysłana przez Ocean Atlantycki. Laboratorjum Marconiego strzeżone jest przez osobną straż.

Demonstracja Landbundu i Wielkoniemców

WIEDEŃ. 30. 4 (PAT) O godz. 12.20 rozpoczęło się ponownie posiedzenie rady narodowej. Sprawzdawca komisji konstytucyjnej poseł Lindsauer oświadczył, że **komisja konstytncyjna uchwaliła przyjąć do wiadomości wszystkie zarządzenia rządu, w liczbie 471 m. in. rozporządzenie o nowej konstytucji.**

W dyskusji zbrał głos imieniem wielkoniemców poseł Foppa, który zaprotestował przeciwko obecnym rządom Dollfussa i

domagał się połączenia Austrji z Rzeszą Niemiecką.

Poseł chrześcijańsko-społeczny Eigner podkreślił

potrzebę samodzielnej Austrji

i wyraził kanclerzowi Dollfussowi wśród oklasków Izby pełne zaufanie. Stronnictwo chrześcijańsko-społeczne, mówił poseł Eigner po 50 latach kończy swą pracę polityczną, będzie ją jednak kontynuować w innej formie dla dobra Austrji.

W głosowaniu przyjęto wniosek komisji konstytucyjnej 76 głosami przeciwko 2 głosom wielkoniemieckim, Przed głosowaniem członkowie Landbundu, opuścili salę. Po stwierdzeniu wyników głosowania salę obrad opuścili również posłowie wielkoniemieccy.

Przewodniczący Ramek w przemówieniu końcowem wspomniał o zasługach zmarłego premjera Seipla i zakończył okrzykiem: „Bóg z tobą Austrjo". Na tem zakończyło się

ostatnia posiedzenie Rady Narodowej

Dziś popołudniu zbierze się rada związkowa, która przyjmie do wiadomości uchwałę Rady Narodowej.

WIEDEŃ. 30. 4. (PAT) W kołach parlamentarnych krążą pogłoski, że dwaj ministrowie należący do Landbundu, minister Körber i sekr. stanu Glas podali się do dymisji z powodu zachowania się Landbundu na posiedzeniu Rady Narodowej. Kanclerz Dollfuss dymisji tej nie przyjął

Polska eksportuje obuwie do Ameryki

W tych dniach została zawarta tranzakcja sprzedaży do Ameryki przez tutejszą Polską Spółkę Obuwia Bata w Chełmku.

Jako próbną wysyłkę załadowano już w Gdyni 20.000 par obuwia. Eksport zagranicę zwiększy się prawdopodobnie już w najbliższym czasie po wybudowaniu w Chełmku nowych hal fabrycznych, gdyż mimo, że Chełmek pracuje wciąż pełną parą, nie może jeszcze nasycić produkcją zapotrzebowania krajowego i gdańskiego.

Reorganizacja szkolnictwa zawodowego

(g.) W najbliższych latach ministerstwo oświaty przeprowadzi zasadniczą reorganizację ustroju szkolnictwa zawodowego w Polsce. Projektowane jest założenie szkół mechanicznych o stopniu gimnazjalnym dla kształcenia wykwalifikowanych ślusarzy, tokarzy i kowali, oraz szkół licealnych dla techników warszawskich i konstruktorów. Z nowych szkół technicznych stworzone będą szkoły: hutnicze, odlewnie, elektryczne i górnicze. Nowy ustrój szkół handlowych przewiduje: kupieckie szkoły dokształcające dla praktykantów i gimnazja kupieckie, do których przyjmowana będzie młodzież po sześciu klasach szkoły powszechnej. Nauka w szkołach obejmować będze m. in. organizację handlu towarowego, reklamę, towaroznawstwo, geografję handlową, buchalterję i sprzedawnictwo towarów. Nauka połączona będzie z ćwiczeniami praktycznemi dla przyszłych kupców. Pierwsze szkoły kupieckie towarowego typu powstaną w r. 1935/36.)

„Dyrektorowie od rzemiosła"

(g.) W tych dniach będzie ogłoszona nowela do prawa przemysłowego która wprowadzić ma przymusowe związki rzemieślnicze. Nowela ta podetnie zupełnie znaczenie cechów wśród rzemieślników, sprowadzając je do roli organizacji o charakterze **reprezentacyjnym.**

Wobec wprowadzenia przymusowych związków rzemieślniczych, jak piekarzy, rzeźników itp. obejmujących wszystkie sprawy zawodowe i mających zapewnione środki pieniężne gdyż składka na te związki jest też... **przymusowa**, utworzą się liczne posady dla panów „dyrektorów" poszczególnych związków.

Gdyby ktoś zadał sobie nieco trudu obliczenia ilości „dyrektorów" w Związku Izb Rzemieślniczych, w Izbach Rzemieślniczych, w towarzystwach rzemieślniczych, w cenach, w związkach cechów, no i wreszcie w tych zapowiedzianych przymusowych związkach rzemieślniczych napewno doliczyłby się ich sporo.

A ile to kosztuje pieniędzy? Dyrektorem Związku Izb jest jak wiadomo pułkownik — na stanowisko „dyrektora" związku rzemieślniczego wystarczy zapewne kapitan lub porucznik.

Zbrodnie obłąkańca

NOWY JORK, 30. 4. (PAT). W Jersey City obłąkany cieśla, w kilka minut po mszy, zastrzelił księdza Juljusza Miscati, proboszcza katolickiego kościoła Notre-Dame w du Mont Carmel. Zabójca ranił ciężko bratową księdza. Proboszcz zginął od kuli mordercy, kiedy usiłował obronić zranioną kobietę przed obłąkanym napastnikiem.

Daj grosz na L. O. P. P.

Z CHWILI

Bakcyl lenistwa

Drgiemu Stasiowi poświęcam.

Od pewnego czasu, jak to zapewne wielu czytelników musiało zauważyć, opanował mnie bakcyl lenistwa. Rozwinął się on tak wspaniale, prawdopodobnie pod wpływem przedwczesnej, tegorocznej kanikuły.

Spoczywałem przed chwilą na leżaku, na balkonie redakcyjnym, wystawiając naprzemian różne części ciała działaniu promieni słonecznych i wtedy to właśnie uświadomiłem sobie obecność tego bakcyla wemnie.

W pewnej chwili miałem jakby halucynację: bakcyl wylazł zemnie i usiadł na krawędzi leżaka. Wyglądem swym przypominał nieco potwora morskiego z Loch Ness, lecz wyraz „twarzy" miał raczej poczciwy, dobroduszny i pogodnie uśmiechnięty.

— Smakuje ci takie dolce farniente? — zapytał wreszcie, głośno ziewnąwszy.

— Idź do djabła — mruknąłem.

Bakcyl lenistwa spojrzał na mnie poprzez okulary z lekką ironją i wyciągnąwszy się leniwie, rzekł:

— Nie pójdę, bo wiem, że ci dobrze zemną... Czyż nie lepiej niż przy biurku pisząc feljeton? Wszelka praca jest dobra dla niewolników, natomiast absolutne lenistwo jest rozkoszą bogów i przywilejem nadludzi, takich jak ty i ja...

— Nie bujaj...

— Bujanie to praca, a ja pracy nie uznaję. Mówią wprawdzie, że praca nie hańbi, ale każdy przyzna, że męczy... Zresztą, mój drogi, praca została narzucona rodzajowi ludzkiemu jako kara...

Nagle stało się coś okropnego. Bakcyl lenistwa, czy potwór z Loch Ness, przeobraził się gwałtownie w sekretarza redakcji. Bezceremonjalnie potrząsał mnie za ramię, budząc ze słodkiej drzemki i mówił bardzo groźnie:

— Możeby pan wreszcie co napisał?

To rzekłszy, usiadł na mojem miejscu i ziewnął sobie potężnie...

ryksik

Przygotowania do działu drzewnego na tegorocznych Targach Wschodnich

Dnia 26 kwietnia br. odbyło się w Izbie przemysłowo - handlowej we Lwowie zebranie przedstawicieli przemysłu i handlu drzewnego, celem zainicjowania prac nad przygotowaniem wielkiej imprezy, jaką w czasie tegorocznych Targów Wschodnich będzie stanowił dział drzewny. Przedstawiciele najpoważniejszych firm tej branży wypowiedzieli się za urządzeniem tego działu i to odpowiednio do rozmiaru, jaki przemysł i handel drzewny przedstawia dla całej gospodarki państwowej. Celem skoordynowania wszystkich prac przygotowawczych około działu drzewnego, mającego objąć przemysł i handel drzewny od surowca aż po gotowe fabrykaty, utworzono Komitet ścisły, na którego czele stanął prezes Syndykatu Interesentów Drzewnych we Lwowe p. Csala. Sekretarzem Komitetu został wybrany dyr. dr. Rapaport. (Wschód).

odchyleniach od tego prawa. powróci ono automatycznie do pierwotnego kierunku — jak tylko „domowi nieprzyjaciele" przestaną krępować jego ruchy.

W odpowiedzi na słuszne zarządzenia

Hitlerowcy grożą strajkiem generalnym w Zagłębiu Saary

SAARBRUECKEN, 30. 4. (PAT). Wysunięte przez nar. - socjalistycznych członków policji żądanie wydalenia ze służby policjantów, którzy wyemigrowali z Niemiec z komendantem Machtsem na czele, komisja rządząca Zagłębia Saary uznała

za akt szczególnej niesubordynacji.

Kierowników wystąpienia, komisarza pol. kryminalnej Beckera i urzędnika Backesa zawieszono w urzędowaniu. **Biura ich zostały opieczętowane, a obu wytoczono postępowanie dyscyplinarne z wnioskiem o wydalenie ze służby.** Trzech dalszych członków policji przeniesiono na inne stanowiska. Wszystkich podwładnych urzędników poddano przesłuchaniu. Angielski członek komisji rządzącej Knox **zastrzegł sobie wydanie dalszych zarządzeń w celu zabezpieczenia dyscypliny w szeregach policji Zagłębia. Równocześnie komisja rządząca zarządziła rozwiązanie niemieckiego Związku urzędników policji Zagłębia za niedozwoloną działalność o charakterze politycznym.**

W odpowiedzi na te zarządzenia, Niemcy grożą, że w razie ukarania oskarżonych o niesubordynację, **zorganizowany zostanie strajk na terenie całego Zagłębia, dla zamanifestowania solidarności z oskarżonymi.** Powstałaby wówczas w Zagłębiu sytuacja podobna do tej, jaka nastąpiła w r. 1919 z racji strajku w urzędach podczas francuskiej okupacji.

Projekt osiedlenia Żydów w Angoli

LONDYN, 30. 4. (PAT). „Daily Herald" donosi o wyjeździe specjalnej delegacji żydowskiej do Lizbony, celem podjęcia z rządem portugalskim narad **w sprawie projektu osiedlenia Żydów w Angoli. Rząd portugalski miał wyrazić zgodę na ten plan kolonizacyjny.** Również i rząd brytyjski odnosi się przychylnie do tego projektu. Obecnie pozostały jeszcze do ustalenia szczegóły techniczne. Wysoki Komisarz Ligi Narodów Mac-Donald, który przybył do Londynu na posiedzenie Rady powołanej przez Ligę dla spraw uchodźców żydowskich z Niemiec, zgłosić ma na sesji tej rady w środę ważną enuncjację w sprawie osiedlenia Żydów w Angoli. Angielskie organizacje pomocy Żydom **miały ofiarować 2 miljony funtów na cele związane z wejściem w życie tego planu.**

Jak podkreśla dziennik, ostatecznym celem projektu kolonizacyjnego jest **utworzenie autonomicznego państwa żydowskiego pod protektoratem Ligi Narodów. Tym planom sprzeciwić się miał podobno portugalski rząd, który nie chce dopuścić do ingerencji Ligi Narodów na swojem terytorjum kolonjalnem.**

W razie urzeczywistnienia tego planu powstałyby duże możliwości rozwiązania sprawy pomocy dla uchodźców żydowskich z Niemiec i to nietylko dla 60.000 Żydów z Niemiec, ale także dla całego żydowstwa wogóle, oraz stworzyłoby nową, zmienioną perspektywę dla akcji sjonistycznej.

Zwycięstwo wyborcze

narodowców francuskich

PARYŻ, 30. 4. (PAT). W wyborach uzupełniających do parlamentu w okręgu Nantes, gdzie odbyła się zacięta walka między kandydatem Unji Narodowej Sarretem a b. posłem lewicowym Bergerie, definitywne zwycięstwo odniósł Sarrete, uzyskując 8.788 głosów, podczas gdy Bergerie otrzymał 8.489 głosów.

Omawiając wyniki wyborów uzupełniających w Nantes, prasa stwierdza, iż jest to zwycięstwo rządu Doumergue'a.

15-lecie 39 p.p. strzelców lw. w Jarosławiu

(t.) Wczoraj w Jarosławiu odbyła się piękna uroczystość 15-lecia 39 p. p. Strzelców Lwowskich — pułku, który powstał we Lwowie podczas obrony miasta. Na uroczystość przybyli: Inspektor armji gen. Burhardt - Bukacki, dowódca Korpusu przemyskiego gen. Głuchowski, gen. Wieczorkiewicz, cały szereg wyższych oficerów i delegacje wojskowe. Ze Lwowa przybyła liczna grupa Obrońców Lwowa z delegatem Zarządu miasta na czele. Przybywających gości witał dowódca pułku płk. Trzaska - Durski. Mieszk. m. Lwowa obdarowali pułk wspaniale wykonaną srebrną trąbką pułkową z płomieniami. Srebrna trąbka ozdobiona jest haftowanym Orłem polskim i herbem m. Lwowa. W defiladzie brali udział Obrońcy Lwowa, niosąc symboliczny olbrzymi Miecz Górnośląski.

Manifestacja studentów rumuńskich

BUKARESZT, 30. 4. (PAT). Wczoraj w Bukareszcie odbyła się wielka manifestacja studentów na cześć króla Karola. W manifestacji tej wzięły udział liczne tysiące młodzieży uniwersyteckiej. Po wiecu na placu uniwersyteckim gdzie wygłoszono kilka przemówień, stwierdzających przywiązanie do monarchy, zorganizował się pochód, który przeszedł przez główniejsze ulice miasta i udał się do pałacu królewskiego. Król zjawił się na balkonie, owacyjnie witany przez zebrane tłumy. Prezes stowarzyszenia studentów wygłosił entuzjastyczne przemówienie, na które król odpowiadał dziękując młodzieży za manifestację na cześć jego osoby i zapewniając o swej miłości dla młodzieży uniwersyteckiej.

Uśmiech sędziów w procesie

12 komunistów z Chrzanowa

Kraków, 1 maja.

Po dwudniowej przerwie wznowiono w poniedziałek w dalszym ciągu proces przeciw Dulowskiemu i tow. komunistycznym, oskarżonym

o mord partyjny i działalność komunistyczną.

W poniedziałek w dalszym ciągu zeznawał osk. Dulowski. Opowiadał on **o torturach, jakiemi rzekomo policja wymusiła od niego przyznanie się do winy.** Straszono go najpierw szubienicą i sądem doraźnym. Chcąc dostać z domu czystą bieliznę, gdy go robactwo oblazło w aresztach policyjnych, musiał znowu w liście w tej sprawie przyznać się do morderstwa. List ten, bardzo zresztą charakterystyczny, dołączono do aktów i odczytano go na rozprawie. Dulowski w dalszym ciągu opowiadał o badaniu go przez sędziego śledczego Restorfa, który **rzekomo miał go namawiać, ażeby do winy się nie przyznawał. Wywołuje to uśmiech u Trybunału, jak i na ławie przysięgłych.**

Poza zeznaniami oskarżonego odczytano kilka protokołów z zeznań w sądzie grodzkim w Chrzanowie.

Następnie członkowie Trybunału i obrona zadawali Dulowskiemu szereg pytań dotyczących partji i faktów objętych aktem oskarżenia.

Zjazd akademicki

RYGA, 30. 4. (PAT). Rozpoczął się tu jedenasty zkolei zjazd bałtyckich związków akademickich z udziałem licznych delegacyj Estonji, Finlandji i Litwy.

I w Hiszpanii go nie chcą

PARYŻ, 30. 4. (PAT). Z Madrytu donoszą, że władze tamtejsze rozesłały do posterunków granicznych fotografje Trockiego z nakazem niedopuszczania go na terytorjum Hiszpanji.

„Czystka" w szeregach radykałów francuskich

PARYŻ, 30. 4. (PAT). Poszczególne organizacje partji radykalnej przygotowują się do kongresu nadzwyczajnego, który odbędzie się w Clermont-Ferrant. W dniu wczorajszym federacja radykałów dep. Marine odbyła zebranie, na którem postanowiono domagać się od kongresu, aby na wstępie obrad przeprowadził sanację w szeregach partji i pociągnął do surowej odpowiedzialności winnych, wykazując tem samem, że partja radykalna kategorycznie potępia czyny nieetyczne, których dopuścili się poszczególni jej członkowie.

Prawo

W kwietniowym numerze „Strażnicy Harcerskiej", organie harcerstwa narodowego, znajdujemy pod tym tytułem artykuł, poświęcony znaczeniu prawa w życiu społeczeństwa.

Autor, podpisany pseudonimem J. Koz., przypomina na wstępie słowa Podkanclerzego Lwa Sapiehy, poprzedzające Statut Litewski z r. 1588:

„— Postrzegali to wszystkich wieków ludzie mądrzy, że w każdej Rzeczypospolitej człowiekowi poczciwemu nic nie ma być droższego nad wolność... A niewolą tak się ma brzydzić, że nietylko skarbami, ale i śmiercią onę od siebie odganiać powinien... Ale małoby i na tym było, żeby człowiek z niewoli od postronnego nieprzyjaciela był wolny, gdyby domowego nieprzyjaciela nad sobą cierpieć musiał... Bo dlatego prawa są postanowione aby możnemu i potężnemu nie wszystko wolno było czynić..."

Zdaniem autora myśli te nie przestały być aktualnemi i w naszych czasach:

„— Tok myśli zacnego podkanclerzego na miejscu naczelnem w życiu obywatelskiem stawia „wolność", za którą i „skarby" i życie oddać trzeba. Źle jest, gdy wolności pozbawia „nieprzyjaciel postronny" ale stokroć gorzej, gdybyś musiał nad sobą cierpieć „nieprzyjaciela domowego"; otóż, o ile obroną wolności przeciw „nieprzyjacielowi postronnemu" jest siła zbrojna, o tyle wolności broni przed „nieprzyjacielem domowym" — prawo.

Podkanclerzy opierał się na doświadczeniu „wszystkich wieków ludzi mądrych", jak powiada, a życie nowoczesne potwierdza słuszność tych wywodów. Tak dalece to znaczenie praw i prawa w zbiorowem życiu wybija się na plan pierwszy i tak dalece górującem jest przekonanie, że tylko prawu, a nie sile ulegają ludzie w kulturalnych stosunkach, że nawet bezprawie, posiadające siłę fizyczną, o ile nie jest jawnym, bezwstydnym gwałtem, pragnie mieć za sobą i stara się choćby tylko o pozory uprawnień".

Głębokie poczucie prawa stanowi cechę charakterystyczną najdonioślejszą harcerzy, grupujących się dokoła „Strażnicy Harcerskiej". Z tego poczucia zrodziły się przykazania harcerskie. Poczucie to stanowi dziś rękojmię, że do narzuconych harcerstwu

Jak biuralista z Krakowa

„kontrolował" papiery wartościowe

Kraków 1 maja.

W związku z oszustwem dokonanem 12 grudnia ub. roku na szkodę Emmy Turek z Krakowa, od której jakiś osobnik w podstępny sposób

wyłudził obligacje 6% pożyczki konwersyjnej wartości 12.000 złotych,

zatrzymano jako sprawcę tego oszustwa Leśniowskiego Zdzisława, lat 24, biuralistę z Krakowa, zamieszkałego ostatnio przy ul. Piotra Michałowskiego 2, którego odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Leśniowski przebywał w Krakowie, Katowicach i Warszawie, gdzie podawał się za bar. Zdzisława Grzymałę-Leśniowskiego. Pozostawał on w stałym kontakcie z agentami bankowymi, którzy donosili mu nazwiska posiadaczy papierów wartościowych,

jak pożyczka budowlana, dolarowa, inwestycyjna, konwersyjna itd. Do osób tych osób udawał się sam Leśniowski.

Przedstawiał się za kontrolera

wyłudzał dane papiery wartościowe rzekomo na nową emisję, podając

przez siebie wydrukowane potwierdzenie odbioru

albo też kradł je w ten sposób, że okazane sobie papiery wartościowe wkładał do koperty, którą zabierał, a sam sprytnie podawał kopertę drugą, zawierającą bezwartościowe druki. Leśniowski będąc człowiekiem inteligentnym i dobrze się prezentującym, posiadał zaufanie u właścicieli papierów wartościowych.

Oszust nie był znany policji, co w dużym stopniu umożliwiało mu grasowanie przez dłuższy okres czasu.

Dalsze dochodzenia dla ustalenia listy poszkodowanych prowadzi się.

Konkurs na prace o Śląsku

Polska Akademja Umiejętności ogłasza konkurs na następujące tematy:

1) Osadnictwo z okręgów Śląska w wiekach średnich. Nagroda wynosi zł. 1000 zł. — Termin nadsyłania prac do 31 grudnia 1934. r.

2) Historja jednego z miast na Śląsku. Nagroda 2.000 zł. — Termin nadsyłania prac do 31 grudnia. 1935. r.

Prace konkursowe. pisane na maszynie zaopatrzone nazwiskiem autora lub godłem wraz z kopertą, zawierającą nazwisko autora, należy nadsyłać w wyżej wymienionych terminach do Koncelarji Polskiej Akademji Umiejętności. Praca nagrodzona staje się własnością Polskiej Akademji Umiejętności, która zastrzega sobie prawo ogłoszenia jej drukiem. Zarazem zastrzega sobie Polska Akademja Umiejętności prawo przyznania nagrody tylko wówczas jeśli praca odpowiadać będzie wymogom naukowym.

Wynik konkursu zostanie podany do publicznej wiadomości podczas uroczystego publicznego posiedzenia Polskiej Akademji Umiejętności gdy chodzi o temat pierwszy w czerwcu 1935, gdy chodzi o temat drugi w czerwcu roku 1936.

Cui bono?

Nic nie dzieje się samo z siebie. W każdem poczynaniu, złem czy dobrem, istnieć musi pewna celowość, której nie spostrzegamy odrazu, zwłaszcza, jeżeli ona jest ukryta, ale która musi istnieć jako przyczyna każdego zjawiska. To, co się dzieje zatem w Polsce, ma również swoją przyczynę, ma też swój daleki cel.

Łamanie skleconych naprędce fundamentów naszego państwowego bytu

stanowić musi zagadnienie godne zastanowienia każdego, kto czuje się obywatelem i komu własne państwo leży na sercu i stało się troską całego życia pokoleń. Widzimy niszczenie. Rozbija się w proch wartości moralne narodu, rozrywa się skupienia ludzi w zrzeszeniach opartych na ideowym programie, burzy się w obywatelu wiarę we własną moc, podaje w wątpliwość wartość państa. Szerzy się agitacja podziemna komunizmu, wzbiera burza na granicach. Wewnątrz i zewnątrz zaś jest w nieporządku, bo działają ukryte siły. Przedstawicielstwo narodu — parlament przestał się zajmować przyczynami ogólnego zniechęcenia wewnątrz, nie rozważa niebezpieczeństw zewnętrznych. Jesteśmy zdani na domyślniki, szukamy sami powodu wewnętrznego stanu w kryzysie wewnętrznym, pociągnięcia na zewnątrz tłumaczymy koniecznościami wewnętrznemi. Jakoś tak w kółko Macieju. A jednak czujemy, że coś jest złego i suponujemy to z tajemniczości, osłaniającej rozma'te pociągnięcia. Wróciła tajność w formy rządzenia — naród nie śmie nic wiedzieć, wszystko odbywa się poza jego plecami. Od czasu do czasu rzuca się jakiś wskaźnik-program. Robimy kolonizację wschodu, osuszamy bagniste nieużytki itp. — to temat wewnętrznej pracy rządu. Zawarliśmy pakt 10-letni z Niemcami i takiż z Rosją — to temat zewnętrznej dyplomacji. Coś niewyraźnego z Czechami — to narazie was nie obchodzi, coś maleją wpływy z podatków — to chwilowe, na co znajdzie się rada, coś ma się stać z wartością złotego to — płonne obawy itd. plotą się fakty z domyślnikami, uspokojenia i zapewnienia, ale istoty rzeczy nie znamy.

Snujmy zatem domyślniki z faktów. Że jest źle widzimy, że idzie ku gorszemu — czujemy, musi jednak być cel tego wszystkiego. Połączmy go na chybił trafił z paktem z Niemcami. Snujemy przecież domysły tylko.

Zawarliśmy pakt na lat 10 i każą się nam z tego cieszyć, a my to pragniemy czynić nietylko na rozkaz, ale całkiem szczerze, bo zapewniony pokój na dłuższy czas, daje nam możność dźwignięcia się materjalnie i moralnie. Chcemy się radować, ale przez radość przegląda jakaś niewiara; za silnie mówi do nas przeszłość o wiarołomności krzyżackiej. Mimo wszystko, co w Polsce jest niedobrego, dumni możemy być z jednego: gotowości do obrony granic, to nasz walor najsilniejszy i niezniszczalny, a ta gotowość skupiła uwagę naszą w niepodległej Polsce na zachód, odżyła w naszej pamięci naczelna myśl Piastów, uroczystość koronacji Chrobrego w r. 1925 odświeżyła nam tę linję i każe być ostrożnymi, bo przypomniała nam historję dziejów naszych z Niemcami. W stosunku tym uprzytamniają się nam rozmaite sposoby i formy ofenzywy niemieckiej na Polskę. Nienawiść wrodzona na obopólna rodziła w umysłach niemieckich różne formy ataku — w polskich obrony. Spojrzyjmy na nie.

Orężna ofenzywa Wichmana i Gerona zostaje odparta częścią tylko orężem, bardziej przyjęciem chrześcijaństwa i szukaniem oparcia w pobratymczych Czechach. Co Mieszko zaczął — Chrobry wykonał: pobił Henryka, złączył Czechy, zjednoczył Polskę, śnił o całości Słowiańszczyzny, uniezależnił się przez koronację od cesarza. Ofensywie orężnej Polska przeciwstawiła się skutecznie. Niemcy zatem rozpoczęły atak w innej formie. Ofensywa kobiet przysyłanych na żony książętom polskim; one mają germanizować głowy udzielnych państewek rozdrobnionej Polski. Częściowo udaje się to, książęta śląscy niemczą się, powolniej i trudniej postępuje ten proces z ludem — zatem trzecia forma ofensywy przez kolonizację. Zjawia się tłum, osiada wśród polskiego ludu, imponuje mu swą wyższością porządku, rzemiosła. Zdaje się, że chłop polski zbliżający się do Niemca zgermanizuje się. Mowa niemiecka szerzy się, dostaje się do kościołów, ale kościół pierwszy ocknął się, biskup krakowski rozkazuje wygłaszać kazania po polsku, lud czuje opiekę tej potężnej instytucji, lud czuje wartość swego języka, przeciwstawia się z pomocą księży skuteczne germanizacji.

Zupełnie niemiecki Kraków XIII w. nie pozostawił na sobie ani śladu niemczyzny. Ofensywa kolonizacyjna załamała się. Wraca znowu oręzna od północy, podjęta przez sprowadzonych krzyżaków; podbój pod płaszczykiem krzyża wzrasta, mnisi urastają do wielkości państwa w państwie, stanowi ono potęgę, którą łamie Grunwald. Gdy ta zawiodła zatem, zjawia się dyplomacja, sekularyzacja Prus, hołd i uległość do czasu, wzmocnienie się tembardziej i łatwiej, że Polska przenosi swą uwagę na wschód. Zjawia się zalew szwedzki Polska zdaje się ulegnie i wówczas rodzi się projekt podziału Polski. Pomstaje on w mózgach niemieckich jako triumf ich dyplomacji, by cudzemi orężami zdobyty kraj w swoje włączyć granice. Machinacja jednak zawodzi, bo w narodzie budzi się żywotna siła, zrzuca z siebie najeźdźcę, oczyszcza obszary własne i ściga nieprzyjaciela aż do jego sadyb. Ta żywotna siła staje się zatem celem ataku germanizmu do zabicia jej zjawiają się na tronie polskim Sasi. „Jedz, pij i popuszczaj pasa“ — oto środek niezawodny, ciemnota ogółu. „Polska nierządem stoi“ jako dewiza w życiu politycznem, zabijają istotnie siłę narodu — potem następujące rozbiory odbywają się bez wysłuchu, bez poważniejszego protestu narodu. Ratunek i naprawa po pierwszym rozbiorze, insurekcja Kościuszki po drugim nie mogą wejść w życie — są spóźnione. Po przebyciu niewoli i wszystkich konszachtów Prus z Rosją w czasie jej trwania — wysunęła wojna Polskę na widownię i oto pokój brzeski, a potem rebelja wywołana przez Niemców wśród ukraińców, a potem opinja o „państwie sezonowem“, a gdy wreszcie skupiła się Polska, socjalistyczne strajki i w roku pamiątki Koronacji Chrobrego wydanie Polsce wojny celnej.

Oto przebieg faktów — oto cały ich łańcuch w grubym zarysie przytoczony dla zilustrowania sposobów walki z Polską.

Dzisiaj zapanowało w Polsce podobne podłoże psychiczne jak za saskich czasów, dość często słyszy się o takiej właśnie analogji i przytacza na dowód upadek szkolnictwa, pomijanie prawa, wyrzucanie tradycji, złoty cielec. Pomimo jednak te złe objawy tkwi głęboko nienawiść do Niemców i wzmaga się czujność dla obrony Śląska i Pomorza, pomimo wszystko gotowość do poświęceń w potrzebie z Niemcami górują wśród społeczeństwa — dlatego zabić czujność i uśpić naród na lat 10, to również nowa forma ofensywy. Oto zdaje się celowość paktu, celowość przypuszczalna, bo paktu w całości nie znamy. Tkwi jednak osad wśród jednostek, bo można śmiało powiedzieć wśród ogółu, że pakt ten nie będzie trwał 10 lat — My nie zerwiemy go, to pewna, ale dla dotrzymania muszą obie strony mieć tę samą dobrą wolę. Dlatego brak wiary towarzyszy radości, dlatego całe rozprzęganie życia wewnątrz państwa — podobnie jak za saskich czasów — rodzi przypuszczenie, że wszystko co się dzieje u nas, dzieje się nie dla nas, ale dla sprytnego sąsiada.

H. Prawdzic

Podróż p. Barthou i sprawy rozbrojenia

W toku uwag po odwiedzinach p. Barthou w Warszawie pisze Pertinax w „Echo de Paris“ z 25 b. m.:

— Naogół szczęśliwie się stało, że p. Paul Boncour sam nie przystąpił do naprawiania odwiedzinami spustoszeń które dyplomacja jego nagromdziła nad Wisłą. Wywołałby bowiem we władcach Polski wrażenie nicości. Natomiast p. Barthou jest w Warszawie wysłannikiem polityki mocno sprostowanej, a udał się tam po nocie francuskiej z 17-go kwietnia br. do Anglji, która położyła kres wszelkim kombinacjom angielsko-włoskim o rozbrojeniu, którychby ani rząd w Warszawie, ani trzy rządy Małej Ententy, jak to onegdaj wyraźnie oświadczył p. Titulescu, nigdy nie przyjęły.

W jesieni ub. roku, kiedy Francja i Niemcy weszły na drogę słynnych rozmów bezpośrednich które mogły między innemi dojść do porozumienia wojskowego obu krajów, pociągając za sobą zniszczenie sojuszów francuskich w Europie środkowej i wschodniej, Polska w pewnej chwili zlękła się, że może być opuszczona. To było źródłem oświadczenia niemiecko-polskiego z 26 stycznia 1934 Obecnie marszałek Piłsudski i płk. Beck mogą uważać, że zdarzenia zaprzeczyły ich obawom. Dlatego p. Barthou mógł wczoraj oświadczyć wobec dziennikarzy w Warszawie: Francja nigdy nie dopuści by konferencja rozbrojeniowa zamieniła się na konferencję dozbrojeniową. Jest to ostrzeżeniem dla tych, którzy mają nadzieję, iż w Genewie rząd francuski przymknie oczy na naruszenie traktatu wersalskiego, których dopuszczają się obecnie Niemcy przez swe zbrojenia.

Około tej tezy francuskiej grupują się obecnie, prócz Polski także państwa Małej Entetnty i Porozumienia Bałkańskiego tj. Grecja i Turcja, a oprócz tego i Rosja Sowiecka, która, dokonywując rozwoju dobrze już znanego, zmierza do zbliżenia z państwami, pragnącemi utrzymać traktaty pokojowe, a także wejść do Ligi Narodów we wrześniu br., wobec tego, że wyjście Niemiec daje Lidze w pewnej mierze dążność przeciwniemiecką“.

Również wszystkie inne pisma francuskie stwierdzają, że podróż p. Barthou ustali jednolitą politykę wymienionych państw w sprawie rozbrojenia.

Wejście w życie ustawy
o ochronie przyrody

Z dniem 13 maja rb. wejdzie w życie ustawa o ochronie przyrody. — Zgodnie z treścią ustawy, ochrona natury polegać może:

1) na zakazach lub ograniczonych zakazach dokonywania bez zezwolenia władzy państwowej zmian w przedmiocie ochrony lub jego otoczeniu;

2) na zakazach używania i użytkowania przedmiotu, polowania, rybołóstwa, ścinania drzew, niszczenia roślin, zanieczyszczania wody, zmiany jej biegu, wydobywania ziemi, skał, minerałów;

3) na zakazach zbywania, nabywania i przewożenia oraz wywożenia zagranicę przedmiotów objętych ochroną;

4) na zakazach umieszczania na danych przedmiotach lub danym obszarze tablic, napisów, ogłoszeń rekla mowych i innych;

5) na zakazach wznoszenia budowli wogóle lub o pewnej wysokości albo jakości, urządzania zakładów przemysłowych, handowych i tp.;

6) na ograniczeniu dostępu do danego obszaru, wyjąwszy jego właściciela, użytkownika i posiadacza, ich służby i domowników;

7) na wykonaniu przez władzę państwową prac i urządzeń ochronnych, jak wybudowanie wałów, uregulowanie spadku wód, zalesienie obszaru, zasadzenie lub zasianie roślin, umieszczenie ogrodzeń i ogłoszeń, dotyczących ochrony i t. d.

Kronika przemyska

Między Przemyślem a Dubieckiem. Kupiec Rosenbaum zamieszkały stale w Dubiecku, zakupił ostatnio w Przemyślu większą partję towaru. W drodze do Dubiecka zdrzemnął się na wozie. Skorzystali z tego złodzieje i zupełnie ogołocili wóz z towaru. Szkoda bardzo znaczna. Za złodziejami wszczęto, jak zawsze zresztą, poszukiwania.

Jeszcze o przemyskich nadużyciach. Nasza wiadomość o nadużyciach w przemyskich urzędach wymaga uzupełnienia. Urzędniczka pocztowa M. Mankiewiczówna, która się dopuściła nadużyć w oddziale radjowym, została oddana do dyspozycji prokuratora. Suma jej nie jest zresztą zbyt wysoka. Na minimalną kwotę został również poszkodowany skarb państwa, wskutek pokrytych już zresztą przez rodzinę, nadużyć egzekutora Engla, który też został ze służby zwolniony. Natomiast drugi urzędnik p. Krzesimowski, w świetle dotychczasowego śledztwa okazał się zupełnie niewinnym i dlatego wkrótce już zacznie zpowrotem w urzędzie pracować. Wogóle wiadomości i nadużyciach zostały wyolbrzymione.

Surowy wyrok. Przed sądem okręgowym w Przemyślu stanął onegdaj „ukrainiec“ Leon Iwasz z Bybła. Oskarżony on był o szpiegostwo, oraz kradzież książek z bibljoteki D. O. K. X., w której pracował, odbywając obowiązkowo służbę wojskową. Iwasz, który jest absolwentem gimnazjalnym, wyparł się wszelkiej winy. Ponieważ rozprawa nie potwierdziła zarzutu w kierunku zbrodni szpiegostwa, został on skazany jedynie za przywłaszczenie sobie dwu książek, na trzy miesiące więzienia. Kara ta została już zresztą przez Iwasza odbyta wskutek aresztu śledczego.

Nowy napad. Ubiegłej nocy trzech uzbrojonych w karabiny bandytów wtargnęło do mieszkania Marji Pachulskiej w Huwnikach pod Dobromilem. Bandyci splondrowali cały dom, a ponieważ nie znaleźli pieniędzy, zabrali odzieży na 180 zł. i zbiegli.

Nowy napad

Przemyśl 29 kwietnia

Ubiegłej nocy włamali się złodzieje do mieszkania Abrahama Pollera w Medyce. Obok mniej cennych rzeczy, łupem padło nowe ubranie, oraz sześć sznurków pereł wartości 1000 zł stanowiących wyprawę córki Podlera.

CO DZIEŃ NIESIE?

1 Maja Wsch. sł. 4 g. 01 m. Zach. sł. 18 g. 42 m.	Wtorek Filipa (Sroda: Zygmunta)

Rozkład Lotów

ważny do dn. 30. IV. 1934.

(codziennie — także w niedziele.)

o. 8.50	WARSZAWA	↑	p. 14.35
p. 10.45	KRAKOW		o. 12.45

(poniedziałki, środy i piątki) (wtorki, czwartki i soboty)

o. 11.05	KRAKOW	↑	p. 12.20
p. 13.00	BRNO		o. 10.25
o. 13.20	BRNO		p. 10.05
↓ p. 14.10	WIEN		o. 9.15

Odjazd autobusów w Krakowie z przed Biura P. L. L. „LOT“, ul. Szpitalna 32 do samolotu warszawskiego o godz. 12.05 do samolotu wiedeńskiego o godz. 10.20

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonja Aleje Jerozolimskie 39. o godz. 7.05.

(wtorki, czwartki i soboty)

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonia, Aleje Jerozolimskie 39. o godzinie 14.15.

Odjazd autobusu w Katowicach z przed Biura „Orbisu“ ul. Dyrekcyjna 2. o godzinie 7.30.

Ścisłe informacje w biurach P. L. L. „LOT“.

—o—

Odjazd pociągów z Krakowa

Do **Warszawy:** 11 20, **15,05 (p) 17,42(p)** 21,30; 22,55; 23.10.

Do **Katowic:** 5.30 7,00, 9,05, 14.00 16.40

Do **Wiednia, Pragi:** 1,15, **11,41 (p): 21,25. (p):**

Do **Berlina: 6,15 (p.) 18 01 (p)**

Do **Zebrzydowic:** 7,30.

Do **Poznania:** 11.50.

Do **Gdyni: 22,23 (p.)**

Do **Cieszyna: 17,15.**

Do **Chrzanowa:** 19,35.

Do **Dziedzic:** 20.25

Do **Żywca:** 9.15.

Lux-Torpeda do **Katowic:** 7.22 codziennie z wyjątkiem niedziel i poniedziałków: 13.44 we wtorki, środy, czwartki i piątki: 22.57 w niedziele.

Do **Lwowa: 0,32 (p);** 7.50 **8.50 (p);** 13,22; 23 30.

Do **Zakopanego:** 0.20. **8,35 (p);** 9 90 kurs. codz. prócz niedziel) **13 39 (p)** krsuje w dnie przedświąteczne do 19 marca 15.45 14.50 kursuje w soboty robocze do 10 marca: **Lux-Torpedo** do Zakopanego: 8.30 w niedziele 14 55 w soboty.

Do **Oświęcimia:** 5.15. 13.40

Do **Rabki: 6.59 (p.):** kursuje w niedziele do 11 marca taryfa osobowa

Do **Krynicy:** 0.01 5,55 13,22 17,58

Do **Wadowic:** 7.15, oprócz niedziel 20.15.

Do **Zwardonia:** 14.05 kursuje w dnie przedświąteczne do 10 marca: 18.05 od 1 marca tylko do Suchej.

Do **Bielska** (przez Kalwarję): 15,15 kursuje codziennie oprócz niedziel.

Do **Rzeszowa:** 9.20 w dni robocze.

Do **Tarnowa** :14.20 w soboty robocze; 16.30 z wyjątkiem świąt i sobót.

Do **Przemyśla:** 15,30

Do **Lublina:** 19.45.

Do **Bochni:** 19,20. 20.45 w dni robocze

Do **Niepołomic:** 4.30. 14,10.

Do **Wieliczki.** 6.45 (m.) 8.25 (m.) 10.00 (m.) 11,50 (m.) 13.07 (m.) 13,55; 15.05 (m.); 16.45; 17.50 (m); 19 15 (m.); 19.55; 21,50 (m.); 23.10.

Do **Kocmyrzowa:** 7.35 (m.) 10.50 (m.) 13.45; 16.40. 19.40 (m.)

Do **Mogiły:** 21,40 (m.)

Uwaga. (p.) = oznacza pociągi pospiesz ne; (m.) = pociągi motorowe.

—o—

Nocne dyżury aptek. W Krakowie: Apteka pod Białym Orłem, Rynek A—B 45. Apteka pod Świętą Kingą, Grzegórzecka 9. Apteka, Łobzowska 6. Apteka pod Złotym Lwem, Długa 4. Apteka pod Murzynem, Krakowska 19. **W Podgórzu:** Apteka pod Hygeą, Kalwaryjska 27.

REPERTUAR TEATRU IMIENIA J. SŁOWACKIEGO

Wtorek 1. 5. „Pieniądz to nie wszystko“.

Środa 2. 5. „Kapitan z Köpenick“.

Czwartek 3. 5. popoł. „Straszny Dwór“ (opera St. Moniuszki), wieczorem „Powrót Posła“ (premjera).

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Urwis z Hiszpanji“ i „Król Cyganów“.

ADRIA: „Pat i Patachon na żeńskiej pensji“.

APOLLO: „Tunel“

BAGATELA: „Szukam syna“ (Albert Prejan)

DOM ŻOŁNIERZA: „Blond Wenus“

MUZEUM: nieczynne.

PROMIEŃ: „Jaką mnie pragniesz“ (Greta Garbo). i „Ja w dzień — ty w nocy“ (Kathe de Nagy).

SŁONKO: „Pod Twoją Obronę“

SZTUKA: „Powrót Sherloka Holmesa“

ŚWIT: „Branka Syna Puszczy“

UCIECHA: „Sztuka życia“.

WANDA: „Willy najweselszy książę Arkadji“

Nagły skon

Kraków, 1 maja.

28 bm. o godz. 7.40 zmarła nagle na ul. Dąbrówki, wskutek silnego krwotoku płucnego Wiktorja Dobranowska, lat 56, żona robotnika, z Krakowa, zam. przy ul. Salinarnej 12. Zwłoki po dokonaniu oględzin przez lekarza obwodowego przewieziono do kostnicy cmentarnej.

—o—

Nieszczęśliwy skok z pociągu

Kraków, 1 maja.

28 bm. o godz. 12.40 z pociągu osobowego Nr. 443 zdążającego z Krzeszowic do Krakowa, wyskoczył na Łobzowie Paprotnik Franciszek, kanonier 6 p. a. l. Paprotnik wyskoczył tak nieszczęśliwie, że upadając na tor kolejowy doznał ogólnych potłuczeń i stracił przytomność. Wezwane Pogotowie Rat. Wojskowe przewiozło go do Szpitala Wojskowego.

—o—

Złodzieje i włamywacze przy „pracy“

Kraków, 1 maja.

Górdek Józef z Krakowa, doniósł organom P. P., że dnia 27 bm., o godz. 11ej dostał się nieznany sprawca przy pomocy dobranego klucza lub wytrycha do klatki w chłodni Rzeźni Miejskiej, skąd skradł dwie połówki wieprza, wartości 100 zł, na szkodę Józefa Dużyka z Krakowa. Dochodzenia prowadzi się.

Widomski Marjan, z Krakowa, zam. przy ul. Ludwinowskiej 10 doniósł organom P. P., że w nocy z dnia 27 na 28 bm. skradziono mu z zamkniętej komórki rower, wartości 180 zł. Dochodzenia prowadzi się.

Kularz Edward, dentysta z Krakowa, zam. przy ul. Tureckiej 38 doniósł organom P. P. że dnia 28 bm. w godzinach południowych skradł mu nieznany sprawca z pracowni dentystycznej przy rynku Podgórskim l. 13, przez otwarte okno marynarkę wraz z dokumentami, wartości 50 zł. Dochodzenia prowadzi się.

KRONIKA KULTURALNA

Z Teatru im. J. Słowackiego. Dzisiejsze wieczorne przedstawienie „Pieniądz to nie wszystko“ zostało zakupione w całości dla pracowników fizycznych przez jedną z organizacji robotniczych. Jutro „Kapitan z Köpenick“ sztuka w 3 aktach i 13 obrazach K. Zuckermayera, w opracowaniu scenicznem p. J. Karbowskiego i oprawie dekoracyjnej H. Zwolińskiego. W roli tytułowej p. J. Karbowski. Udział bierze cały zespół męski oraz panie: Galińska, Klońska, Kostecka, Wernicz, Jaworska, Krzewska, Starkówna, Walewska i in.

Najbliższą premjerą Teatru J. Słowackiego będzie „Powrót Posła“ J. U. Niemcewicza, komedja polityczna niegrana w Krakowie od roku 1894. Ukaże się ona na scenie Teatru Miejskiego w dniu 3 maja wiecz. na uroczystem przedstawienie. Bilety dla władz i urzędów rezerwowane będą tylko do wtorku wieczorem, poczem niewykupione oddane zostaną do sprzedaży.

Marja Sokól primadonna oper państwowych w Kijowie, Moskwie i Leningradzie, występy której obecnie są sensacją oper zagranicznych wystąpi z jedynym koncertem, a to **dziś 1. maja** w sali Bolońskiego.

KOMUNIKATY

Walne Zgromadzenie Towarzystwa Katolickiego Domu Akademickiego odbędzie się w Katolickim Domu Akademickim przy pl. Jabłonowskim 1, w piątek 4 maja o godz. 16. W razie braku kompletu pół godziny później, bez względu na ilość obecnych. Wszystkich członków Towarzystwa zaprasza wydział.

Apel do Publiczności Krakowa. Ostatnie deszcze wpłynęły na zmianę wyglądu plant i ogrodów krakowskich. Trawniki pokryły się świeżą zielonością, na drzewach i krzewach zaczynają się pojawiać pierwsze kwiaty. Przychodzi okres kwitnięcia bzów, tej przepięknej, wiosennej ozdoby plant i ogrodów miejskich. Równocześnie jednak służba ogrodowa donosi o rozpoczynającej się fali niszczenia krzewów, zrywania nierozwiniętych jeszcze należycie kwiatów itd. Dlatego Zarząd Miejski zwraca się z gorącym apelem do publiczności krakowskiej, której opiece oddane zostały planty, by wszelkiemi siłami starała się ochraniać krzewy bzowe przed niszczeniem oraz pomagała w tej pracy odpowiedzialnym organom miejskim.

„Pociąg w Nieznane“. Koło Przyj. Harcerstwa przy IV. gimn. im. J. Kochanowskiego urządza w celu propagandy krajoznastwa dnia 6 maja br. o godz. 9,45 dla harcerstwa, młodzieży szkolnej i jej sympatyków: „Pociąg w Nieznane“. Cena 2.60 tam i z powrotem. Informacje, sprzedaż kuponów, kart uczestnictwa i biletów w gimn. V. ul. Kochanowskiego 5, I. p. Od dnia 1 do 4 maja włącznie od godz. 12—13 i od 17—19.

Do puszczy Niepołomickiej urządza Krakowska Dyrekcja Kolei jednodniową wycieczkę w niedzielę 6 maja. Odjazd z Krakowa 9.20, przyjazd do Niepołomic 10,12, odjazd z Niepołomic o godz. 18.40 powrót do Krakowa 19.30. Cena przejazdu tam i z pwrotem zł 1,60. Dyr. Kolei zastrzega sobie prawo odwołania pociągu w razie niekorzystnych warunków atmosferycznych względnie niedostatecznej ilości zgłoszeń.

Audycje radjostacji krakowskiej

Wtorek, 1. maja 1934.

7.00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11.35 Program na dzień bieżący. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej z Warszawy. 11.50 Wiadomości bieżące 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. 12.05—13.00 Muzyka popularna z płyt. 12.30 Wiadomości meteorologiczne. 12,55 Dziennik południowy z Warszawy. 15.05 Pieśni majowe z Wieży Marj. 15.20—16.50 Trans. z Warszawy. 16,50 Koncert kameralny z Poznania. 17.30—18.50 Trans. z Warszawy. 18.50 Program na dzień następny. 18,55 „Stary Kraków“ w opr. dr. J. Dobrzyckiego. 19.10 Rozmaitości. 19.15 Pogadanka z cyklu: „Z kajakiem na wodę“ wygł. p. inż. T. Rząca. 19,25 Trans. z Warszawy. 19.43 Wiadomości sportowe lokalne. 19.47—23.30 Trans. z Warszawy.

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Wtorek 1. 5. g. 19.30 „Wesele“

TEATR ROZMAITOŚCI

Wtorek 1. 5. g. 19.30 „Moja siostra i ja“ (1 zł.)

Z SALI KONCERTOWEJ

Wtorek dnia 1 maja br. godz. 8.15 w sali Pol. Tow. Muz. Leopold Muenzer pianista.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

Teatr Wielki. Dzisiaj we wtorek o godzinie 19,30 odegrane zostanie jedno z największych arcydzieł polskiej literatury scenicznej, „Wesele“ Stanisława Wyspiańskiego. Przedstawienie zakupione. Jutro we środę o godz. 20 Akademja TSL ku uczczeniu rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja. — We czwartek 3 maja o godz. 19.30 odbędzie się przedstawienie wspaniałego dramatu historycznego K. Brończyka „Rejtan“ (Abon. 17). Wszystkie organizacje społeczne otrzymują na to przedstawienie 50 proc. zniżki przy wycieczkach ponad 10 osób. po uprzedniem zgłoszeniu wycieczki w Sekretarjacie Teatru. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc uprasza się o najspieszniejsze zgłoszenia.

Teatr Rozmaitości. Dzisiaj we wtorek przedstawienie losowane, wszystkie miejsca po 1 zł, los rozstrzyga o wyborze. Odegrana zostanie czarująca komedja muzyczna „Moja siostra i ja“. Losowanie odbywa się w biurze „Fot-Abo-Rad“ pl. Marjacki 9, tel. 26-56. — We środę 2 oraz we czwartek 3 maja odegrana zostanie przepyszna satyryczna komedja L. Verneuilla „Karjera Gustawa Lebreche'a“ (Abon. 18). — W piątek 4 bm. odegrana zostanie po cenach najniższych komedja A. Słonimskiego „Rodzina“ (Abon. 12)

Przed premjerą w Teatrze Wielkim. W sobotę 5 bm. odbędzie się w Teatrze Wielkim premjera jednej z najświetniejszych komedyj polskich, arcywesołej, przepojonej prawdziwie staropolskim humorem krotochwili R. Ruszkowskiego „Wesele Fonsia“ (Abon. 19). Reż. K. Tatarkiewicz utrzymując z całym pietyzmem charakter epoki w której się akcja rozgrywa, dekoracje projektu O. Rexa.

„Dziewczęta w mundurkach“ na scenie lwowskiej. W próbach zespołu Teatrów Miejskich znajduje się obecnie jedna z najgłośniejszych nowości, jakie, pojawiły się ostatnio na repertuarze europejskim a mianowicie słynna sztuka Ch. Winsloe „Dziewczęta w mundurkach“ która ukazawszy się po szeregu tryumfów w całej Europie na scenie warszawskiej zdobyła sobie odrazu pierwsze miejsce wśród nowych zjawisk bieżącej literatury scenicznej.

KOMUNIKATY

Uroczysty Wieczór Trzeciego Maja urządza we czwartek 3-go maja w sali własnej przy ul. Zimorowicza 8, Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół-Macierz“. W wieczorze biorą udział: pp. Irena Huber-Prokopowiczowa, Jan Gawroński, Kazimierz Koszeliński oraz Towarzystwo śpiewackie „Echo Macierz“ i Koło Mandolinistów „Serenada“. Akompanjują prof. Helena Oleska i Tadeusz Wachtel. Początek o godzinie 21.

Wydział „Gwiazdy“ wzywa swych członków do wzięcia licznego udziału w uroczystościach Święta Narodowego w dniu 3 Maja a to: o godzinie 6-tej rano zbiórka na kopcu Unji Lubelskiej skąd oddane zostaną wystrzały moździerzowe odśpiewane pieśni narodowe. Następnie zbiórka o godzinie 9-tej w Stowarzyszeniu skąd wyruszymy pod sztandarem Stowarzyszenia na defiladę.

Nalepka w oknie w dniu Święta Narodowego 3-go Maja jest nietylko wyrazem udziału mieszkańców miasta w hołdzie Wielkiej Konstytucji — ale także i powszechną ofiarą na najszlachetniejszy cel podniesienia kultury i oświaty szerokich mas obywateli. Komitet Obchodu Uroczystości Trzeciego Maja spodziewa się, że wszyscy mieszkańcy Miasta Lwowa udekorują w tym roku bogato i estetycznie okna swoich mieszkań nalepkami już dnia 2-go maja, a domy chorągwiami o barwach państwowych. Flagi są do nabycia w biurze Towarzystwa Szkoły Ludowej ul. Czarnieckiego 1, I. p. w cenie zł 5,50 za 1 sztukę.

Zarząd V lwowskiego okręgu sokolego wzywa Zarządy i członków wszystkich gniazd lwowskich do wzięcia gremjalnego udziału w uroczystości Święta narodowego (państwowego) „Trzeciego Maja“. Członkowie poszczególnych gniazd zgłoszą się bezzwłocznie w lokalu Zarządu swego gniazda gdzie otrzymała szczegółowe informacje i rozkazy, do których bezwarunkowo i ściśle się zastosują. W czwartek zaś dnia 3 maja br. zgromadzą się uczestnicy i uczestniczki z poszczególnych gniazd, biorący udział w uroczystości a to druhny i druhowie, tak umundurowani, jak nieumundurowani z agrafkami sokolemi o godzinie ósmej rano w gmachu Sokoła - Macierzy przy ul. Zimorowicza 8, skąd o godz. 8,30 rano gremjalnie udadzą się na plac zboru, celem wzięcia udziału w uroczystości powyższej i pochodzie. Pożądanem jest bardzo przybycie jak największej ilości tak umundurowanych jak nieumundurowanych.

Komitet Obywatelski Obchodu 3-go Maja podaje do publicznej wiadomości, że dla uczczenia doniosłej rocznicy wiekopomnej ustawy konstytucyjnej z 1791 roku, odbędzie się we środę 2 maja o godz. 19 w Teatrze Wielkim Uroczysta Akademja, w której wezmą udział reprezentanci władz cywilnych i wojskowych zrzeszeń i stowarzyszeń. Urządzane przez Dyrekcję Teatrów w dniu 3-go maja przedstawienie w Teatrze Wielkim z wystawieniem dramatu K. Brończyka pt. „Rejtan“ jest przedstawieniem zwyczajnem.

Walne Zgromadzenie członków Mieszczańskiego Towarzystwa Strzeleckiego wzaj. pomocy odbędzie się w sobotę 5 maja o godz. 7 wieczorem w sali „Strzelnicy“ ul. Kurkowa 23a.

Zebranie informacyjne Akademickiego Związku zbliżenia międzynarodowego Liga. Staraniem sekcji jugosłowiańskiej AZZM Liga odbędzie się 5 maja Ogólno akademickie Zebranie Informacyjne w sali Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego przy ul. Boularda 5 o godz. 18-tej. Program: 1) Cele i organizacja Ligi. 2) Praca sekcji (jugosłowiańskiej). 3) Odczyt: „Wrażenia z praktyki w Jugosławji“.

Z życia towarzyskiego. W ub. niedzielę dnia 29 kwietnia o godz. 1-ej w południe w kościele OO. Bernardynów we Lwowie został pobłogosławiony związek małżeński P. Mra Lubina Freidenberga z P. Haliną Henchenówną. W czasie ceremonji ślubnej, w której wzięło udział liczne koło przyjaciół Państwa Młodych, chór „Harfa“ wykonał szereg stosownych pieśni.

Powszechne wykłady uniwersyteckie i politechniczne. Dnia 1 maja (wtorek) Doc. Dr. Nanke Czesław wygłosi wykład (drugi z cyklu „Ze stosunków polsko-niemieckich“) pt. „Bismark a Polska“. Początek wykładów codziennie o godz. 19 (7). Uniwersytet ul. Marszałkowska 1, I. p. Sala Kopernika. Wstęp 50 groszy. Studenci Szkół Wyższych i uczniowie gimn. płacą połowę.

—o—

Z życia pracowników handlowych w Krakowie

Kraków, 3 kwietnia.

Z końcem ub. tygodnia odbyło się w Krakowie walne zebranie Sekcji handlowców Związku Zawodowego Pracowników Biurowych i Handlowych w Krakowie. Zebraniu przewodniczył p. Władysław Cieszyński, z ramienia Zarządu Głównego Związku Pracowników Biurowych i Handlowych wziął w niem udział prezes p. Jan Pustelnik. Po przyjęciu protokołu z poprzedniego zebrania i złożeniu sprawozdań przez władze sekcji, rozwinęła się obszerna dyskusja, w której poruszono szereg interesujących handlowców spraw zawodowych.

Między innemi poruszono sprawę obniżenia się poziomu wyszkolenia zawodowego praktykantów handlowych, co ma swoje źródło w tem, że nie wszystkie firmy respektują wymagany cenzus zawodowy (między innemi świadectwo Kongregacji Kupieckiej), powstaje dalej szereg sklepów żydowskich, które przyjmują na praktykantów ludzi bez żadnego wykształcenia, nietylko zawodowego ale i ogólnego, a sami właściciele także niezawsze są handlowcami więc nie mogą wykształcić swoich praktykantów.

W dalszym ciągu dyskusji poruszono kwestję nikłego zainteresowania się organizacją ze strony handlowców, co powoduje wykorzystanie ich przez pracodawców, nadto przez brak znajomości ustaw socjalnych, pomocnicy handlowi tracą te prawa jakie im przyznaje ustawa (zalicza się ich bardzo często wbrew ustawie — do kategorji pracowników fizycznych).

Zajęto się też w dyskusji sprawą bufetowców, stwierdzając, że koniecznością chwili jest zjednoczenie się ich w organizację, dotychczasowy bowiem brak organizacji doprowadził do tego, że bufetowcy zaliczeni są — również dla braku znajomości ustaw socjalnych — do kategorji pracowników fizycznych, mimo, że jest wśród nich dużo ludzi o pełnych kwalifikacjach pracowników handlowych.

Po dyskusji przystąpiono do wyboru zarządu sekcji na przewodniczącego, której wybrano p. Władysława Cieszyńskiego. Przy końcu zebrania uchwalono cały szereg dezyderatów w kierunku ożywienia działalności sekcji.

Zaginiona przesyłka

zagranicznych futer

Lwów, 1 maja.

(s) Wczoraj zakończyła się dwukrotnie odraczana rozprawa przeciw kupcowi Dawidowi Gemsowi i firmie spedycyjnej „Goldberg i Diwald" we Lwowie, oskarżonych o pobranie drogą reklamacji odszkodowania za zaginioną pod Przemyślem przesyłkę futer. Wartość tej przesyłki, pochodzącej z Lipska a nadanej przez firmę Poppera we Wiedniu ocenili oskarżeni na 30,951 zł i takież odszkodowanie otrzymali.

Po przeprowadzonych rozprawach w dniach 9 stycznia i 23—24 marca br. sąd przesłuchawszy ostatnich świadków, między innymi biegłego p. Stempkowicza wydał wyrok, mocą którego Dawid Gems skazany został na 1 i pół roku więzienia z zawieszeniem na lat 5; kupcy Goldberg i Diwal zostali uniewinnieni. Oskarżenie popierał prok. Czechowicz. Trybunałowi przewodniczył r. Młynarski, obronę prowadzili mec. dr. Pieracki i adw. dr. Gelb.

Przysiężny i Sedlaczek

przed sądem apelacyjnym

Lwów 1 maja

(s) Przed trybunałem kasacyjnym, któremu przewodniczy r. dr. Łaniewski stanęli byli inkasenci M. K. E. Michał Przysiężny i Stanisław Sedlaczek, z których pierwszy za sprzeniewierzenie 9.621 zł. drugi za sprzeniewierzenie 6.954 zł. skazani zostali po 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na lat 5.

Referował sprawę r. Drzewicki, oskarżał prok. Posuchowski. Obrona spoczęła w ręku mec. dr. Pierackiego, adw. dr. Żywickiego i adw. dr. Thumina.

Rozprawę po przesłuchaniu szeregu świadków odroczono do piątku.

Usiłowane podpalenie budynku poczty w Stryju

Lwów, 1 maja.

(t.) Donoszą nam ze Stryja: W niedzielę popołudniu przechodnie **zauważyli gęste kłęby dymu, wydobywające się ze strychu realności, w której mieści się II poczta,** spółdzielcza kasa kolejowa, konsum kolejowy i mieszkania urzędników. Na wszczęty alarm zbiegła się służba kolejowa, która pożar ugasiła. W czasie akcji ratunkowej znaleziono na strychu **kilka napojonych benzyną i płonących pakuł.**

Wydział śledczy PP. wdrożył dochodzenia, celem wykrycia podpalaczy.

Trick, który się nie udał

Lwów, 1 maja.

(t.) B. właściciel restauracji, niejaki Józef Zając **skradł w przychodni Ubezp. Społecznej przy ul. Tatarskiej kilka kart zasiłkowych a w ambulatorjum przy ul. Fredry książeczkę i wypełniwszy ją na sfingowane nazwisko, posłał z nią pewnego osobnika na ul. Brajerowską, celem podjęcia zasiłku.** Odnośny urzędnik zorjentował się jednak, że dokumenty są sfałszowane i zawezwał policję. Wtedy wyszło na jaw, że posłaniec był wydelegowany przez Zająca, którego aresztowano.

Z działalności Mał. Straży Granicznej

Lwów, 1 maja.

(t.) Małopolska Straż Graniczna wykazała w ub. miesiącu niezwykłą ruchliwość i żywotność.

Jak wynika ze sprawozdania M. S. G. za ostatni miesiąc, skonfiskowano na granicach czechosłowackiej i rumuńskiej ok. 60 kg. tytoniu fajkowego z przemytu, 400 kg. tytoniu z nielegalnej uprawy, 36 kg. sacharyny, 26 litrów spirytusu z przemytu 4 litry eteru. Dalej zlikwidowano 7 tajnych gorzelni, zajęto 30 rewolwerów, kilkanaście karabinów, przytrzymano 172 osoby za przemyt, przeciw 33 osobom skierowano doniesienia karne o nielegalny handel sacharyną, zaś przeciw 45 osobom o nielegalny handel tytoniem.

Pozatem zajęła Małopolska Straż Graniczna u kupców nieostemplowane rachunki na ok. 200.000 złotych.

Samobójstwo lwowskiego przedsiębiorcy pogrzebowego

Lwów, 1 maja.

(t.) W dnu wczorajszym odebrał sobie w naszem mieście życie znany przedsiębiorca pogrzebowy Ju'jan Kurkowski, b. właściciel Miejskiego Zakładu Pogrzebowego „Concordia" a do niedawna jego dyrektor. Śp. Kurkowski przybył w niedzielę wieczorem do Zakładu przy ul. Sobieskiego 14 i **skierowawszy się do magazynu trumien otworzył tam kurki gazowe kuchenki, poczem ułożył się wśród trumien na wiązce słomy. Gdy rano do magazynu wszedł służący, zastał już tylko zimne zwłoki.** Desperat zostawił na biurku krótki list do żony, w którym prosi ją i dzieci o przebaczenie.

Powodem rozpaczliwego kroku była beznadziejna sytuacja finansowa denata i związany z tem rozstrój nerwowy.

Lwów otrzyma nowe kąpieliska

Lwów, 1 maja.

Miejski Komitet WF. i PW. zorganizował ostatnio wycieczkę prasową, mającą na celu, zareprezentowania przedstawicielom prasy lwowskiej, budowy nowych kąpielisk, krytej pływalni i kilkunastu nowych placów zabawowych dla najmłodszej dziatwy naszego miasta.

Wycieczka prowadzona pod kierownictwem v-prezesa Miej. Kom. W. F. i P. W. i inż. Olszewskiego rozpoczęła się od zwiedzania terenu wielkiego kąpieliska na Zamarstynowie które już najprawdopodobniej będzie oddane do użytku publiczności w pierwszych dniach lipca. Kąpielisko to jeśli chodzi o rozmiary będzie największym tego rodzaju objektem we Lwowie o łącznej pojemności 60x90 m. w tem basen sportowy 25x50.

Na terenach otaczających kąpielisko, obok projektowanej wokół plaży, powstanie kilka kortów tennisowych, boiska do gier sportowych i szatnie i t. p. Woda dostarczana będzie z okolicznych strumyków, tak, że z łatwością bez użycia pomp, będzie mogła być zmieniana w ciągu 5 do 6 dni.

Roboty przy budowie kąpieliska postępują szybko naprzód. W chwili obecnej nad budową pracuje około 200 robotników. Koszta kąpieliska obliczone są na 230.000 zł. Kąpielisko jak już zaznaczyliśmy powyżej będzie otwarte w pierwszych dniach lipca i będzie udostępnione w pierwszym rzędzie dla najuboższych warstw naszego miasta, a w szczególności dla dzielnic położonych w okolicy rogatki Zamarstynowskiej, gdyż ze względu na dość dalekie położenie od rogatki (ponad 1200) m.) będzie dla mieszkańców śródmieścia czy też pozostałych dzielnic nieudostępnione, gdyż odległość dzieląca kąpielisko od miasta jest stanowczo za wielka. W projekcie jest wprawdzie, przedłużenie linji tramwajowej (nr. 10). do samego kąpieliska kiedy to będzie jednak zrealizowane trudno przewidzieć — Ceny wstępu będą najniższe tj. od 25 gr.

O kąpielisku na „Żelaznej Wodzie", pisaliśmy więcej w roku ubiegłym z okazji otwarcia tego naprawdę pod każdym względem „cudownego zakątka" naszego miasta. Dziś wypada chyba dodać, że w roku b. przeprowadzono jeszcze kilka ulepszeń, wybudowano piekny pawilon restauracyjny, powiększono plaże, wybudowano dla dzieci specjalny basen, ogrodzony barjerą żelazną o głębokości do 40 cm.

Dla wszystkich nieumiejących pływać, znajduje się basen o głębokości do 1,40 m. a wreszcie specjalny basen dla pływaków z 5 metrowa trampoliną, o głębokości do 3,50 m.

Obecnie wykańczane są szatnie (35) indywidualne i t. zw. kabiny przejściowe w których kąpiący będzie się mógł rozebrać, by po otrzymaniu numeru porządkowego oddać garderobę do przechowania. Ceny biletów wynosić będą dla kąpiących się 80 gr. (dla starszych) i 40 gr. dla młodzieży), a dla niekąpiących się 20 gr. Bilety będą ważne tylko na przeciąg dwóch godzin.

Zaznaczyć w końcu wypada, że kąpielisko na Żelaznej Wodzie zostało oddane do użytku szerszej publiczności i cieszyć się będzie zapewne jak największem powodzeniem. Zasługuje zresztą w zupełności. Położone jest przepięknie, utrzymane nadzwyczaj czysto i stworzy niewątpliwie idealne miejsce wypoczynku zarówno dla uczącej się młodzieży jak i pracującej inteligencji.

Trzecie wreszcie kąpielisko, którego budowa rozpozęła się jeszcze w r. ub. na terenach Okręgowego Ośrodka W. F. ul. Jabłonowskich, będzie miało podwójne zadanie.

W zimie i jesieni będzie idealną pływalnią krytą, w okresie letnim po usunięciu jednej ściany szklannej będzie kąpieliskiem otwartem.

Koszta budowy tego budynku, który naprawdę zarówno pod względem techniki jak też i sportowym, będzie niewątpliwie ewenementem naszego miasta, wynoszą około 320.000 zł. i są obok subwencji otrzymanej z zarządu miasta, w wielkiej mierze finansowe przez PUWF. w Warszawie.

Basen kąpieliska o pojemności 25x10 m o głębokości 1,20 do 5, znajduje się w hali żelazo-betonowej, której jedna ściana jest jest szklana, co w okresie letnim pozwoli na odkrycie basenu i bezpośrednie połączenie z plażą piaskową znajdującą się tuż obok budynku.

Sam basen otoczony jest trybuną, za którą znajdują się szatnie, wyposażone w rozmaitego rodzaju natryski, chłodnie itp. dalej bufet, kasy, a bezpośrednio pod basenem wszelkiego rodzaju instalacje, związane przedewszystkiem z ogrzewaniem pływalni w okresie zimowym.

GIEŁDA

Waluty

Kraków, 1 maja.

Na krakowskim rynku pieniężnym płacono w dniu wczorajszym za dolar: 5,23—5,24, B. P. 5,23, markę niem. 2,02—2.03, koronę czeska 21.62—21,80, B. P 21.58, funt ang. 27—27,15, B. P. 26.94 szyling 98, B. P. 96,50.

Giełda zbożowa

Kraków 24 kwietnia

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych.

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	19.50	19.75
Pszenica biała stand.	19.25	19.50
Pszenica targowa stand.	18.75	19.00
Żyto targowe stand.	13.60	13.75
Owies dworski stand.	12.75	13.30
Jęczmień dworski	15.00	16.00
Jęczmień targowy	13.00	13.50
Kukurudza krajowa	22.00	23.00
Proso	19 —	20 —
Siano słodkie	6.00	6.50
Siano średnie	5.—	5.50
Koniczyna pastewna	6.50	7.50
Mak niebieski z workiem	44.00	46.00
Kminek kraj. czyszczony	165.—	175.—
Ziemniaki stołowe	4.25	4.75
Mąka pszenna okr. Krak.		
45%	35.00	35.50
60% poznańska	29.00	30.00
Mąka żytnia okr. Krak.		
I gat. 0—65 proc.	23.50	23.75
II. gat. 55 proc. sitkowa	17.00	17.50
Graham pszenny	27.00	27.50
Otręby żytnie	10.00	10.25
Otręby pszenne	10.25	10.50

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja słabsza, dowozy średnie.

Giełda warszawska.

Warszawa 30. IV. 1934

3 proc. poż. budowlana	43.85
4 proc. poż. inwestycyjna	•
4 proc. poż. inwest. seryjna	118.50
5 proc. poż. konwersyjna	•
5 proc. poż. kolejowa	58.25
5 proc. poż. dolarowa	75.50
7 proc. poż. dolarowa	53.50
6 proc. poż. stabilizacyjna	61.63
10 proc. poż. kolejowa	•

Waluty i dewizy

Belgja	123.78	Praga	22.02
Gdańsk	•	Stockholm	•
Holandja	358.55	Szwajcarja	171.55
Londyn	27.07	Włochy	45.10
N. Jork	5.26.25	Berlin	208.70
Paryz	34.95		

Giełdy zagraniczne

Londyn. 30. IV.

N. Jork	5.14.13	Zurych	
Paryż	77.43	Praga	122.68
Berlin	12.81	Budapeszt	25
Amsterdam	7.54.5	Bukareszt	510
Bruksela	21.87.5	Wiadeń	28
Rzym	60.12	Warszawa	27.06

Zurych, 30. IV

Paryż	20.37.75	Wiedeń	73.28
Londyn	15.79.5	Praga	12.84
N. Jork	3.06.75	Warszawa	58.30
Bruksela	72.15	Budapeszt	
Rzym	26.26	Bukareszt	30.5
Amsterdam	209.07.5	Buenos Aires	
Berlin	121.70		

Paryż. 30. IV.

Londyn	77.44	Praga	63.10
N. Jork	15.05.25	Bukareszt	15.15
Bruksela	354	Wiedeń	
Rzym	129	Berlin	593
Zurych	•	Warszawa	
Amsterdam	1025		

Jest nas trzysta tysięcy...

Młodzi patrjoci w Paryżu

Młodzież francuska skupia się w obecnej chwili w całym szeregu organizacyj politycznych, których wspólnym celem jest ni mniej ni więcej tylko przebudowa świata. Pisaliśmy na tem miejscu o głośnych „Krzyżach Ognia“, oraz ich wodzu de la Rocque. Obok „Krzyżów Ognia“ wykazują dużą ruchliwość t. zw. „Jeunesses patriotes“.

— Jest nas trzysta tysięcy — oświadczył przedstawiciel Młodych wysłannikowi tygodnika „Marianne“. — Posiadamy całą sieć sekcyj nawet w Afryce Północnej, w Algierze i w Tunisie. Najsprawniej działają sekcje w Nantes, Lille, Bordeaux, w Marsylji oraz w Ljonie, gdzie istnieją liczne grupy studenckie. Tak zwane „Falangi“ skupiające chłopców, poniżej lat osiemnastu, wychowanków liceów i kolegjów, liczą dwanaście tys. członków.

A wódz owych „Jeunesses“ poseł do parlamentu Taittinger dodaje:

MŁODOŚĆ NIE JEST KWESTJA WIEKU

— Nazwa „młodzież“ jest teoretyczna. Wprawdzie większość związkowców nie skończyła lat trzydziestu, ale mamy także wielu b. kombatantów, należał też do nas Clemenceau. Wpisał się do naszej organizacji w r. 1926. Wtedy to powiedział historyczne zdanie: „Młodość nie jest kwestją wieku, tylko temperamentu“.

— W jaki sposób mobilizujecie się, w razie alarmu?

— Unikamy nowoczesnych wynalazków, a więc telefonu i poczty, bo trzeba zawsze liczyć na to, że w chwilach przełomowych może wybuchnąć strajk generalny. Oto dlaczego zorganizowaliśmy lotne oddziały, których obowiązkiem jest organizowanie zbiórek dniem i nocą, o ile zachodzi potrzeba. W Paryżu i w Lille lotne oddziały działają nadzwyczaj sprawnie. W przeciągu trzech godzin można zwołać osiem tysięcy ludzi.

„Jeunesses Patriotes“ — to organizacja „niemłoda“. Założona została w roku 1924. Chodziło wówczas o konsekwentną akcję antybolszewicką. Walczono jednak zarówno z komunizmem, jak i z socjalizmem.

W latach 1924—25 członkowie związku wzięli żywy udział w walce z komunistami, którzy manifestowali na ulicach Paryża. Czterech młodych zginęło wówczas.

W roku 1926 młodzi patrjoci przyśpieszyli dojście do władzy rządu Poincarego. Urządzili olbrzymią manifestację u wrót parlamentu. Zaś w dwa lata później podczas ogromnego meetingu w Magic City domagali się pozostania u władzy Poincarego i uwolnienia się od supremacji radykałów. Wreszcie, w końcu stycznia i w lutym przyczynili się oni między innymi do upadku rządów kartelu. Podczas pamiętnej manifestacji na ulicach Paryża trzech „młodych“ zostało zabitych, a trzystu odniosło rany.

— Szli bez broni — powiada ich prezydent honorowy, deputowany Paryża, Soulier — pomimo, że wiedzieli, że policja dostała rozkaz strzelania do tłumu. Dzisiaj w dalszym ciągu toczy się walka. Młodzi Patrjoci spełnią swój obowiązek i nie cofną się z pola bitwy.

Siedziba związku mieści się na Avenue de l'Opera, nad kawarnią. W obszernem mieszkaniu, na czwartem piętrze, panuje wielkie ożywienie. W poczekalni tłoczą się „interesanci“. W biurach pracują bezinteresownie studenci i studentki, robotnicy i midinetki. Liczne afisze i fotografje zdobią białe ściany. Tablica ozdobiona trójbarwną wstęgą krzyczy ze ściany czarnym napisem: „Młodzi Patrjoci — pamiętajcie, że wasi koledzy Marchal, Ricaud, Tillet i Trulet, którzy padli ofiarą zamachu komunistycznego na ulicy Danremont, 23 kwietnia r. 1925, i Maurycy Ridard zabity 282 marca 1925 zostali zamordowani przez skrytobójców.

Pod spodem zawieszono fotografję studenta Fabre. Na strzępie chorągwi wyhaftowano: Zamordowany przez Daladier'a i Frot'a. W jednej z sal zgromadzono pamiątki i „łupy“, zdobyte na komunistach — czerwony sztandar, pałki odebrane manifestantom, ładownice „zdobyte“ na żandarmach.

— Młodzi Patrjoci — powiada ich wódz Taittinger — stanowią awangardę ruchu narodowego. Młodzi muszą wierzyć w przyszłość swego kraju, muszą mieć mistyczną wiarę w wielkość swego narodu. Działając wspólnie z Krzyżami Ognia i innemi związkami, ożywionemi takim samym duchem, będziemy reprezentować siłę, z którą trzeba się liczyć. Obecnie dążymy do takiej jedni narodowej. Daliśmy jej wyraz podczas tragicznych manifestacyj 6 lutego. Jeśli chodzi o przyszłość, to są trzy metody dojścia do władzy: — osiągnięcie większości, podczas wyborów; zamach stanu dokonany według wzorów faszystowskich (na to trzebaby we Francji zapewnić sobie współudział armji i policji); — kto wie, czy nie stanie się rzecz trzecia, mianowicie, czy ster rządów nie wysunie się automatycznie z nazbyt niedołężnych rąk. Chwyci go wówczas ten, kto będzie miał mocne ręce. Młodzież Patrjotyczna liczy na to i wierzy, że nadejdzie dzień, kiedy wezmą górę najenergiczniejsi.

Organem „Jeunesses Patriotes“ jest dziennik „Le National“ — sprzedają go studenci - kolporterzy na ulicach. Nakład wzrasta z dniem każdym. Ilość zgłoszeń do związku powiększyła się w ostatnich tygodniach. Dość powiedzieć, że od dnia 6 lutego zapisało się tysiąc trzystu kandydatów...

A na zakończenie anegdota opowiedziana przez Taittingera, charakteryzująca nastrój, jaki panuje wśród młodych Francuzów. Szóstego lutego około północy przyniesiono do siedziby związku rannego w głowę 17-letniego chłopca. Gdy mu założono opatrunek, chłopiec powiedział, że „musi iść“. Zaczęto mu perswadować, że nie ma o tem mowy.

— Muszę coś zjeść, bo jestem bez śniadania.

— Poczekaj, dostaniesz herbaty — powiada doktór.

— Dziękuję. Wolę iść do mamy.

— Pójdziesz później. Jesteś zanadto osłabiony.

— Muszę wrócić do mamy. Mam tylko jednego franka w kieszeni.

Okazało się, że biedak mieszka z matką w nędznej mansardzie, zarabia dorywczo, latając na posyłki. Nigdy nie przyznawał, że jest nędzarzem. W dzień manifestacji wybiegł bez śniadania z domu i do późnej nocy pomagał przy budowaniu barykad i odpieraniu ataku policji. Walcząc w pierwszych szeregach manifestantów został ranny w głowę.

— Proszę to opowiedzieć — konkluduje Taittinger — tym wszystkim, którzy mówią o nas, że jesteśmy młodymi burżujami, bawiącymi się polityką.

Nowe kodeksy od 1 lipca

(g.) Na teranie ministerstwa sprawiedliwości zakończone zostały prace techniczne, związane z wprowadzeniem nowego kodeksu handlowego i jednolitego prawa o zobowiązaniach. Obie te kodyfikacje wchodzą w życie z dniem 1 lipca i zastępują obowiązujące dotychczas przedwojenne ustawy: austrjacką, pruską oraz

—o—

Kurjer sportowy

Bilans naszych spotkań bokserskich z Austrją. Polska rozegrała dotychczas z Austrją 5 meczów bokserskich, uzyskując 4-y zwycięstwa i jeden remis. Pierwszy mecz odbył się w 1928 r. w Polsce. Zwyciężyliśmy 10:6. W r. 1930 w Wiedniu osiągnęliśmy wynik remisowy 8:8. W 1931 r. w Królewskiej Hucie odnieśliśmy miażdżące zwycięstwo 13:3. W 1932 r. w Łodzi wygraliśmy nieznacznie 9:7. Wreszcie w niedzielę w Warszawie odnieśliśmy nowe zwycięstwo 10:6. Ogólny bilans punktowy brzmi 50:30 na naszą korzyść.

O mistrzostwo Wiednia. Z cyklu rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Wiednia padły w ub. niedzielę wyniki następujące: Vienna — Donau 2:0 (1:0), WAC — Libertas 5:4 (2:1), Wacker — Sportklub 2:1 (1:0), FCW. — Austrja 4:2 (4:0). Rapid — Hakoach 5:2 (4:1). Admira — F.A.C 3:2, (1:1).

Oficjalny udział Polski na mistrzostwach Europy. Prasa rzymska donosi że Polski Związek Lekkoatletyczny przyjął zaproszenie na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy, odbyć się mające we wrześniu w Turynie na stadjonie Mussoliniego.

Tenisiści japońscy przybyli do Europy. Na pokładzie okrętu, który wczoraj zawinął do Neapolu, przybyła ekipa japońskich tenisistów, którzy walczyć będą w tegorocznych rozgrywkach o puhar Davisa. Japończycy przybyli w składzie: Naschimura, Yamayashi i Mikura. Z Neapolu tenisiści japońscy udadzą się do Londynu. Zawodnicy złożyli ciekawe wyjaśnienia w sprawie samobójstwa swego kolegi Jirch Satoh. Tragicznie zmarły tenisista rzucił się do morza z okrętu w okolicy Singapore z obawy, że nie zdoła zdobyć dla Japonji puhru Davisa.

Echa awantur na meczu w Katowicach. Jak podaliśmy, w ubiegłą niedzielę na meczu IFC. — Śląsk w Katowicach, doszło do wielkich awantur. M. in. IFC. Gerlitz II pobił gracza Śląska Gedronia. Pozatem zwolennicy IFC. napadli na sędziego oraz pobili kilku dziennikarzy polskich, obecnych na meczu. Zarząd Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej postanowił wykluczyć drużynę IFC. z rozgrywek ligowych o mistrzostwo Śląska zdyskwalifikować dożywotnio Gerlitza II i zamknąć boisko tego klubu. Gerlitz II został aresztowany, pozatem władze policyjne zabroniły rozgrywania meczów na boisku IFC. z udziałem publiczności.

Obozy treningowe męski i kobiecy

W drugiej połowie sierpnia odbędzie się w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego na Bielanach męski obóz treningowy, mający na celu przygotowanie zawodników do pierwszych mistrzostw Europy w Turynie. Skład zawodników, wchodzących do tego obozu ustalony zostanie po mistrzostwach Polski. Minima ustalone przez komisję sportową PZLA dla tych zawodników przedstawiają się, jak wiadomo, następująco: 100 mtr. — 10,6 sek. 200 mtr. — 21.8 sek., 400 mtr. —49 sek., 800 mtr — 1:55 sek., 1.500 mtr. — 3:57,5 sek., 5.000 mtr. 15 min., 10.000 mtr. — 31:40 sek. 110 przez płotki — 15 sek., 400 mtr. przez płotki — 55 sek. Skoki w dal 735, skoki wzwyż 190, tyczka 390 trójskok 14,70, kula 15.30, dysk 46.50 oszczep 64 mtr., młot 48 mtr., dziesięciobój 7.300 pkt. maraton 2:40 min. Drugi treningowy obóz kobiecy przed czwartemi igrzyskami światowemi odbędzie się na Bielanach w CIWF w dniach od 9 lipca do 2 sierpnia. Minima na ten obóz przedstawiają się następująco: 60 mtr. — 7,8 sek., 100 mtr. — 12.4 sek., 200 mtr. 26 sek. 800 mtr. — 2:24 sek., 80 mtr przez płotki — 12.4 sek., skoki w dal 530, skoki wzwyż 150, rzut kulą 12 mtr., dysk 38 m., oszczep 38 m. W czasie trwania obozu (15 lipca) odbędzie się w Warszawie mecz kobiecy Polska — Niemcy.

—o—

P. ROMANOW 4

Lena

(Tłumaczyła Irena Lozińska)

Życie stało się nie do zniesienia. Uciekał z domu na łąkę i tam stawał, stępiałym wzrokiem wpatrzony przed siebie i łamał palce aż do bólu, powtarzając głośno:

— Kocham ciebie... Ale ty już nie istniejesz. Rozkładający się trup... O! Gdyby można wrócić tę ostatnią chwilę! Pozostawiłbym ci zupełną wolność, nigdy nie czułabyś żadnych więzów. Bybym twoim najwierniejszym przyjacielem, przyjąłbym i zrozumiał wszystko...

— Drogi mój! Co ci się stało?... zawołała raz matka.

Wiktor spojrzał w lustro i zobaczył nad czołem szerokie pasmo siwych włosów.

Po upływie tygodnia życie stało się jeszcze bardziej ciężkie, gdyż matka i siostra zrozumiały w końcu, że ukrywa przed niemi jakąś tajemnicę.

Dłużej to trwać nie mogło. Zrozumiał, że teraz życie niema dla niego żadnej wartości. Skoro jej niema, skoro odeszła z nienawiścią w sercu — czyż może myśleć o codziennych sprawach życia, o znalezieniu posady, o pensji?

Co to jest miłość? W czem tkwi jej tajemnica? Przecież gdyby był nawet najlepszym człowiekiem na świecie, gdyby modlił się do niej — ona, pomimo tego; odtrącałaby go ze wstrętem. A przecież kobiety potrafią kochać bezwartościowego mężczyznę, mordercę nawet! Gdzież ta tajemnica miłości! I dlaczego pokochał ją właśnie, choć nie mogła mu dać nic więcej oprócz cierpienia, męki zazdrości, obrażonej dumy i ambicji? Dlaczego? Przecież jest przyszłym lekarzem i wie, że niema żadnych nadnaturalnych sił na świecie. Moralne wartości człowieka nie odgrywają żadnej roli, fizyczne, tembardziej. A więc co?..

A nawet gdyby przyjął te wszystkie warunki, które stawiała mężczyznom — nie zyskałby jej miłości!

Po upływie pewnego czasu, w duszy Wiktora obudziło się dziwne pragnienie: pojedzie zobaczyć to miejsce, w którem poraz ostatni widział jej twarz zeszpeconą przerażeniem, gdzie brutalnie odrywał jej ręce czepiające się jego ubrania, a potem... potem zażyje ten biały proszek...

W Moskwie, wprost z dworca poszedł nad rzekę.

Miasto zwolna cichło i zaczynało żyć zwykłem wieczornem życiem, jakgdyby nigdy nic się nie stało. Nad brzegiem rzeki stali rybacy z wędkami w ręku, poniżej praczki, ścisnąwszy kolanami spódnice, płukały na kamieniach bieliznę, a w pobliskiej cerkwi dzwoniono na nieszpory.

W miarę jak Wiktor zbliżał się ku rzece, tem silniej biło jego serce.

To tu, w tem miejscu... Zatrzymał się, spojrzał w dół... Pociemniało mu w oczach, zaczęły migać zielone kręgi.

Nie pamiętał jak długo tam stał. Jeszcze raz spojrzał w wodę, chcąc wzrokiem odszukać kamień, o który roztrzaskała głowę, ale w dole cicha, spokojna głębia, kamieni nie było...

— O! gdyby można powrócić tę chwilę...

Nagle, nie zdając sobie sprawy dlaczego, oglądnął się i w oknie właśnie przejeżdżającego tramwaju ujrzał twarz żywej Leny Glan.

V

Tak, to była jakgdyby jej twarz, tylko jakaś blada i delikatna. I wyraz jej był całkiem inny: nie taki otwarty i zalotnie wesoły, ale uduchowiony i zamknięty w sobie.

Wiktor pod wrażeniem chwili chciał biegnąć za tramwajem.

Ogarnął go dziwny niepokój i wzruszenie. Czuł, że już nie może odbierać sobie życia, kiedy tu, w Moskwie, żyje istota, która owładnęła jego duszą. Ale to przecież inna, to nie tamta... — Wszystko jedno! Czy wszystko jedno?..

Po powrocie do domu całą noc spacerował po pokoju.

Rano poszedł na tę ulicę, na której niegdyś mieszkała Lena. Oto ten zaułek, w którym czekał na nią w ów pamiętny, fatalny wieczór, oto jej dom, brama i... ona sama...

(C. d. n.)

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowego 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Ramy stylowe
do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, karnisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów, Dalębianki (boczna Romanowicza) 2521

Fotografje 5 zł.
artystyczne wykonuje wdomach prywatnych absolwent studjum fotografiki tanio, solidnie a nieszablonowe. Zgłosz. upraszą się do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Studjum fotografiki," 14062

Strychy
i piwnice każdego prawie domu zawierają mnóstwo niepotrzebnych rzeczy jak: części garderoby, meble it.p. Ogłoś (10 słów 50 groszy), że masz takie a takie przedmioty do sprzedania, a z pewnością znajdą się chętni nabywcy. 15800

Rowery
krajowe i zagraniczne od zł. 120. Rakiety krajowe i angielskie od zł. 18.— poleca Autosport Lwów, Słowackiego 2. 773

Willa
z pięknym ogrodem, wolne mieszkanie okolica Parku Stryjskiego — Kamienica nowa wolne mieszkanie, — parcele na Nowym Lwowie 200—300—600 sążni sprzeda Jaszkaniec Lwów pl. Bernardyński 11, od g. 10-12 16081

Sprzedam
wydzierżawie interes przemysł. korzystnie. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. „Polakowi". 16122

4 oleandry
do sprzedania, różowo kwitną. Lwów, Tkacka 8. 16141

Sprzedaże

Nie wyrzucajcie
Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER. wytwórnia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne według najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24?

Sprzedam
parcelę komfortową Lwów, ul. Krasińskiego 90 sążni Telefon 53-21. 16111

Bezdzietny
funkcjonarjusz Magistratu poszukuje dozorcówki ewentualnie stancji za czynszem miesięcznym. Listy Kurjer. Lwów, Zimorowicza 10 „Narodowiec". 16100

Sutereny
pokój z kuchnią Lwów, Friedrichów 12 wynajmę dozorca wskaże. 16115

3 i 4 pokoje
Lwów, Łyczakowska 57 11 — 1 i 6 — 7. 16116

Klatka
schodowa pokój kawalerski bez mebli od gospodarze do wynajęcia. Lwów, Chmielewskiego 5. 1612?

Mieszkanie
najkorzystniej wynająć zapomocą ogłoszenia w niniejszej rubryce (2 razy do 10 słów bezpłatnie) Rozlepianie kartek z ogłoszeniami na rynnach, murach domów i drzewach jest karalne i... nieeuropejskie. 15756

Poszukuję
2 lub 3 pokoi z kuchnią, komfort od zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Dobry i solidny płatnik 10", 16051

Poszukuję
dożące pokoju nieumeblowanego punktualnie i solidnie płacę. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Spokój i słońce" 16053

Mieszkania

5 słonecznych
pokoi, komfort, Lwów, ul. Potockiego 6, od 1-go czerwca, dozorca wskaże od 11 do 17, telefon 55-98. 16098

5-cio pokojowe
słoneczne mieszkanie, pełny komfort zaraz do wynajęcia. Lwów, Nabielaka 12. Wiadomość u dozorcy. 16136

3 pokoje
kuchnia pełny komfort do wynajęcia, Lwów, Łyczakowska 32. 16133

Stancja
kierunek Główny Dworzec Czynsz dwuletni, Cukiernia Lwów, Sapiehy 15. 16130

5 pokoi
komfort, gaz, elektryka w ogrodzie i słońcu. Lwów, Pełczyńska 26. parter. Oglądać od 12 do 4-ej. 16146

Urzędniczka
na stałej posadzie poszukuje pokoju z kuchnią od zaraz lub od 1 czerwca. Solidnie i rzetelnie płaci. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Jedna osoba". 16052

Pokoje umebl.

Pokój
umeblowany przy ul. Akademickiej do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Informacje od godziny 2 — 4-tej. Lwów, tel. 58-70 16069

Dla solidnych
pokój z komfortem Lwów, ul. Nowy Świat 3. parter. 16083

Pokój
słoneczny wynajmę. Lwów, św. Zofji 11a I p. 7. 16086

Pokój
wspólny dla pań, Lwów, Zofji 11a I p. 5. 16087

Pokój
z przedpokojem Lwów, ul. Listopada 1 do wynajęcia. 16131

Pokój
frontowy z utrzymaniem do wynajęcia Lwów, Zamojskiego 2 I. p. m. 5, 1613?

Pokój
balkonowy, utrzymanie, Lwów, Poniatowskiego 8 m. 6 tuż przy tramwaju. 16093

Dla 2 panów
mieszkanie Lwów, Tkacka 8. I. p. 16143

Pokój
umeblowany, balkon, niekrępujący, zaraz wynajmę. Lwów, Zyblikiewicza 41. drzwi 4. 16144

Pokój
umeblowany, słoneczny, balkon odnajmę Lwów, Piłsudskiego 3. m. 7. 16145

Pokój
umeblowany duży dwuosobowy słoneczny I p. odnajmę solidnym Lwów, Kampiana 3, dozorca wskaże. 160?0

Pokój
frontowy słoneczny od 1 maja do wynajęcia Lwów, ul. Lindego 2. drzwi 11. 16101

Pokój
przy samotnej dla stałych przyjezdnych. Lwów, Królowej Jadwigi 23. drzwi 7. 16119

Pokój
umeblowany z utrzymaniem (bez) Lwów, Unji Lubelskiej 19 m. 1. 16127

70 — 80 zł.
miesięcznie da solidny, młody, inteligent na posadzie za pokój umeblowany (najchętniej z klatki na I. p.) czysty wraz z usługą, światłem, całodziennem trzyrazowem utrzymaniem tylko u Katolików — Polaków. Listy spiesznie: Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „1 czerwiec". 16029

Umeblowany,
frontowy pokój wejście osobne, na biuro lub mieszkanie dla pana od zaraz Lwów, Kopernika 11. m. 5. 16156

Pokój
balkonowy umeblowany, osobne wejście, użycie kuchni — bez wynajmę. Lwów, Piekarska 42/6 od 3 — 4 popoł. 16159

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Poszuk. pracy

Powróciwszy

z Francji, Włoch, Szwajcarji szukam zajęcia w kraju lub na wyjazd. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Wanda“ (do 9 maja). 16135

Daj pracę

Polskiej Młodzieży Akademickiej. Komisja Pośrednictwa Pracy przy Twie Bratniej Pomocy Stud. Politechniki Lw. (mające na celu ułatwianie w wyszukiwaniu zajęć zarobkowych dla członków T-wa) poleca rysowników techn., korepetytorów i t.d. Zgłoszenia na wolne miejsca przyjmuje Komisja codziennie między 13 — 14. 15701

Były

monter Polak z firmy Shutllewortha uskutecznia wszelkie naprawy maszyn w zakresie rolniczym na miejscu po cenach najniższych. Alszer, Lwów, Turecka 3. 16056

Inteligentna

panienka z dobrego domu poleeona szuka posady do dzieci. Umie szyć, haftować i wszelkie robótki ręczne. Łask. zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Z prowincji“. 16157

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Kierownictwo

zakładu poszukuje młodego prefekta (matura seminarjalna). Gogojewicz, Lwów, Chmielowskiego 9. 16084

Dr. B. Bieńkowski

specjalista chorób zębów i jamy ustnej, poszukuje wysoce wyszkolonego i całkiem samodzielnego stomatologa doktora jako swego zastępcę w ordynacji we własnym swoim zakładzie stomatologicznym — dentystycznym. Lwów, Słowackiego 18. I p. m 7. 16108

Dziewczyna

młoda z gotowaniem do małej rodziny potrzebna na wyjazd. Zgłoszenia Kurjer, Lwów. Zimorowicza 10 pod „Samodzielna dziewczyna“. 16102

Kucharka

młoda, godna zaufania, z dobremi poleceniami zostanie przyjęta. Lwów, Kurkowa 38. I. m. 4. 16110

Rolnik

agronom z ukończoną szkołą rolniczą, kawaler, katolik Polak znajdzie posadę. Zgłoszenia listownie: Dr. Drużbacki, Prałkowce p, Przemyśl woj. Lwowskie. 16055

Różne

Tel. 51-89

Lwów. Zyblikiewicza 2, drzwi 2. Przepisuję na maszynie strona 20 groszy, kopje po 5 (francuskie i niemieckie). 15939

Meble



de wszelkich pokoji najkorzystnie nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr Zielińskiego, Lwów Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 81?

Trenchkoaty

Impregnowane damskie i męskie prochowniki, płaszcze ochronne bajecznie tanio jedynie w wytw. „Centrum“, Lwów, Skarbkowska 4. 819

Żarówki

oszczędnościowe po cenach najniższych poleca Elektra Pasaż Mikolascha Tel. 10-85. 1303

Torebki

damskie naprawia fachowo specjalista: Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

Fotogenicznym

jesteś i Ty — ale najkorzystniej wyglądasz u siebie w domu, kiedy odpoczywasz w swobodnej atmosferze. Zdjęcia portretowe wykonuje w domach prywatnych absolwent studjum fotografiki. Łask. zgłoszenia do Kurjera Lwów. Zimorowicza. 10 pod „Studjum fotografiki“. 14061

Dzieła K. Maya

wydanie przedwojenne ilustrowane ekspedjuje Księgarnia Wysyłkowa Lwów, Piłsudskiego 16. Na żądanie prospekta. 15656



OBUWIE poleca najtaniej katolicki magazyn JOT ES. Lwów, pl. Kapitulny 2. 590

Tanio

suknie bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów Halicka 12. I. piętro. 506

Tapczany

fotele do spania, kluby najtaniej, Jan Ortner, Lwów, Sykstuska 41. 346

Kostjumy

płaszcze tanio wykonuje Wrześniowski, Lwów. Długosza 37. telefon 87-57. 16153

Krawczynie

i bieliźniarki poleca Katolickie Stowarz. Krawczyń im. św. Józefa Lwów, Szkoła 1. p. II. po cenach zniżonych. 15178



425 CENNIK OBUWIA F-y

A R — K A

Lwów Chorążczyzny 11 a

Półbuciki męskie od	zł.	22.—
Zelówki męskie	zł.	3.—
Zelówki damskie	zł.	2.20
Obcasy męskie	zł.	1.40
Obcasy damskie	zł.	0.70

Wzorowa

pracownia zegarmistrzowsko-złotnicza Albina Mutki, Lwów, pl. Bernardyński 3. — zabudowania OO. Bernardynów. 2680

Magazyn Papieru

Schex i Stenzel

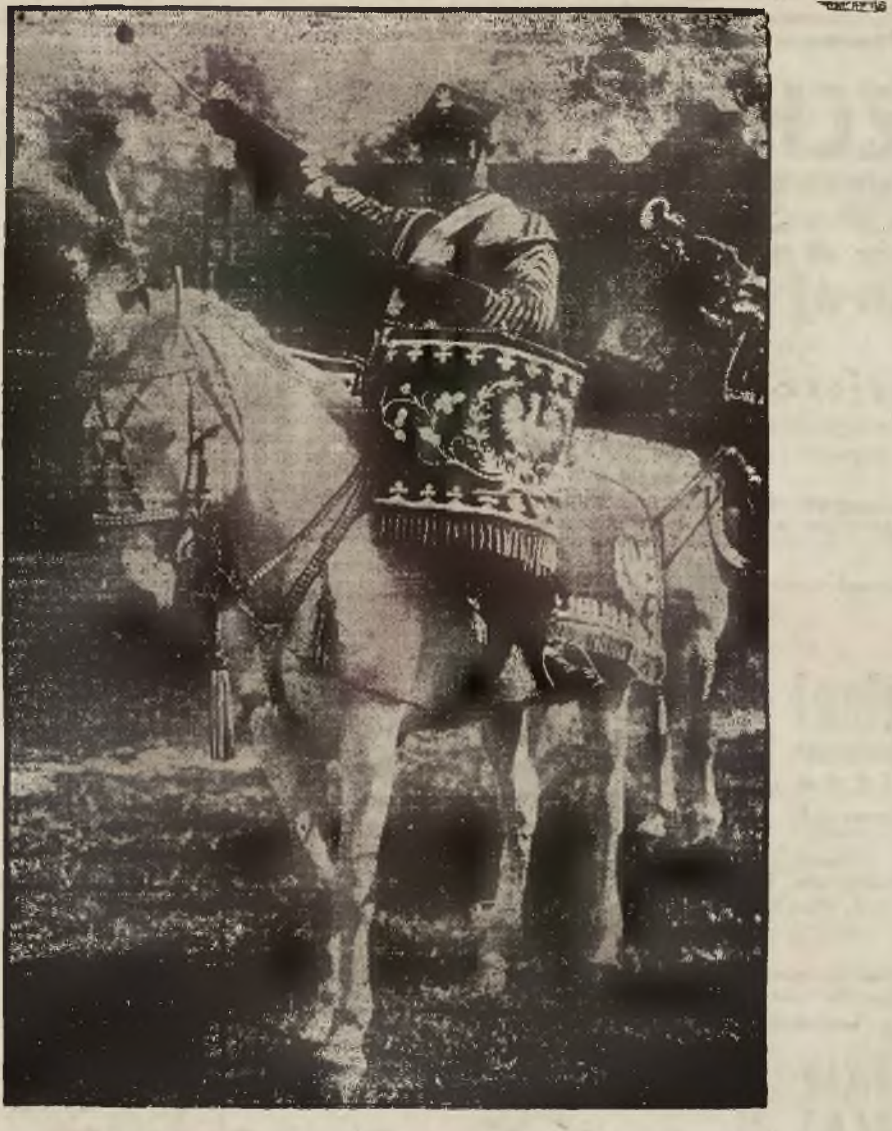
Lwów, Sykstuska 2, tel. 34-30. poleca Papiery i przybory techniczne. 406

Monogramy,

grawury, odznaki, naprawy zegarków, biżuterji wykonuje Albin Mutka, Lwów, pl. Bernardyński 3. 2680

„Centrozbyt“

Lwów, Boimów 4 sprzedaje ziemniaki 5·85, miód pszczelny gwarantowany 1 kg. 1·75. 888



Tambur-major 15 pułku ułanów, którego orkiestra otrzymała piękne mundury historyczne z epoki napoleońskiej.

Teczki,

portfele, torebki damskie, albumy fotogr. wykonuje, naprawia specjalista Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1913

Mundurki

studenckie, harcerskie, Przysposobienia Wojskowego — bajecznie tanio jedynie w wytw. „Centrum“, Lwów, Skarbkowska 4. 819

Płyty —.50,

najnowsze 1.40. Zamiana płyt za osiem starych—nowa. Patefony najtaniej: „Placówka Polska“, Warszawa, Marszałkowska 79. 12614

Filmowe

artystki są fotogeniczne, gdyż najlepsze ich zdjęcia są wykonane w domu, w ich ulubionym stroju i fotogenicznej pozie. Przychodzi do domu wykonać zdjęcia absolwent studjum fotografiki. Zgłoszenia uprasza się składać do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. pod „Studjum fotografiki“ 14060

Sypialnie

jadalnie, gabinety najnowszych fasonów najtaniej: Jan Ortner, Lwów, Sykstuska 41. 345

Kroje

do wszelkich żurnali ściśle wedle miary wykonuje się do 24 godz. „żurnal“, Lwów, pl. Bernardyński 2. 545

Pierwsza

Krajowa Wytwórnia Akwarjów, terarjów i wiwarjów szkolnych Kraków, ulica Jagiellońska 6 a. Telefon 167-02 (w podwórcu). K. 918

Ondulacja

Elektryczna od 10 zł. najlepszy płyn — wykonuje Ryker Stanisław, Lwów, Batorego 14. 622

Uzdrowiska.

Kosów

„Zofjówka“, „Lwowianka“. Maj, połowa czerwca, pobyt czterotygodniowy tylko 120 zł. 16140

Zaleszczyki

pensjonat „Łada“ nad Dniestrem, pokoje słoneczne, kuchnia znakomita, na żądanie dietetyczna. W maju ryczałt trzydziestodniowy: pokój pojedynczy zł. 150, podwójny 270. Żądać prospektów. 933

Dwór-Komarniki

p. Berynia okolica Sanok piękna górzysta okolica nad rzeką Stryj poleca słoneczne pokoje z całodziennem utrzymaniem 3 — 4 zł. 16139

Rymanów-Zdrój

pensjonat „Teresa“ Anny Budziszewskiej pokoje duże słoneczne Utrzymanie doborowe, ceny przystępne. 16137

Piwniczna

Pensjonat „Zofjówka“, położony nad Popradem, blisko kolei w zacisznem, pięknem miejscu — poleca pokoje wraz z utrzymaniem. Kuchnia na maśle. Ceny przystępne. 16151

Lubień Zdrój

Sezon od 15 maja. Najsilniejsze kąpiele siarczane i borowinowe. Leczy choroby stawów, reumatyzm, artretyzm, ischias, choroby kobiece. Informacyj udziela Zarząd. 15992

Truskawiec

chrześcijański pensjonat „Krzysia“ otwarty. Centrum. Ceny przystępne. Kuchnia dietyczna. 16047

Zaleszczyki

znany pensjonat „Janina“ (dawniej Słoneczna) poleca J. Olszewska. 16138

Dwór

Nowe Sioło k/Lwowa p. Kulików przyjmie letników, 5 razy wikt, 120 zł. miesięcznie. Ulgi dla rodzin. 16094

Kosów -

Huculszczyzna. Idealne warunki urlopu wiosennego. Pensjonat „Bajka“ otwarty. 16103

Zegiestów

Pensjonat „Zorlina“ poleca pokoje komfortowe (bieżąca woda ciepła i zimna) posiłki 4 razy dziennie, smaczne i obfite. Ceny na maj i czerwiec zniżone. Bielecka. 16104

Sianki

Willa „Halina“. Las szpilkowy Pokoje do wynajęcia. Wiadomość Lwów, Pijarów 41. 16121

Podkarpacie

dwór pod lasem, staw, potok, kolej blizko. 4 zł dziennie. Bezmiechowa, poczta Lesko. Czerkawska. 16154

Worochta

Pensjonat „Liljana“ jasne pokoje werandy, wodociągi, łazienki stylowa sala, salonik, smaczne pożywienie. Ceny niskie. 16155

ZDROJOWISKO

INOWROCŁAW. Kąpiele solankowe, jodo - bromowe, borowinowe, kwasowęglowe. Doskonałe warunki lecznicze. Kuracja ryczałtowe. Źródło mineralne do picia. Informuje Zarząd. 934

Humor zagraniczny



Także „taternik“.

— Wyobrażam sobie wrażenie, jakiego doznają ci, co wdrapują się na Giewont.

(Humorist — Londyn). S. F.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawa obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Zgłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treś ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracj do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżel nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-tej

Wydawca: D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marian Ostrowski.